NUMER 50.

DZIENNIK POWSZECHNY

$\frac{16}{28}$ Listopada 1861 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacyach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2. Miesięcznie kop. 67—Nr. pojedynczy kop. 5.

Czwartek, 28 Listopada 1861.

Prenumerata na Prowincyi: Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie Rs. 2 k. 30. Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Rząd Gubernjalny Warszawski podał do wiadomości co następuje:—JW. p. o. Namiestnika Królestwa, w przychyleniu się do próśb fabrykantów octu po miastach, zezwolić raczył: aby zaprawa octowa do miast wprowadzana, nietylko dla fabryk octowych oddawna i znacznym kosztem urządzonych, lecz w ogólności do miast wchodząca, wolną była jak dawniej od opłaty konsumcyjnej, z zachowaniem tylko zastrzeżeń, decyzją ś. p. Księcia Namiestnika Królestwa z d. 13 (25) Września 1860 r. N. 21,507 objętych, mianowicie: *a)* że ci tylko fabrykanci octu mogą korzystać z wolności sprowadzania bez opłaty w mowie będącej zaprawy, którzy nie są i nie byli poszlakowani i przekonani o defraudację, to jest o odciąganie z tej zaprawy, okowity; *b)* że nie będą dopuszczani do tego dobrodziejstwa mający octownie razem z dystylarniami wódek, jeżeli tych ostatnich nie zamkną, i *c)* że względność ta dla każdego posiadającego octownią w mieście, cofniętą zostanie, skoroby się dopuścił defraudacji.

Z Petersburga d. 20 Listopada.

Na przedstawienie ministra finansów Najjaśniejszy Pan raczył d. 29 Września (v. s.) rozkazać aby nadal, zgodnie z przepisami zatwierdzonemi 23 Listopada 1854 r. sprzedawano skonfiskowaną herbatę do 1 Kwietnia 1862 r., odkąd dozwolony jest przywóz herbaty chińskiej morzem, i herbata skonfiskowana będzie sprzedawana na równi z towarami skonfiskowanemi, których przywóz jest dozwolony.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Rzeczy Skarbowe. — O podatkach obecnie w Królestwie Polskiem istniejących.

IV. O podatku od wyrobu i przedaży wódki.—Podatek konsumcyjny od trunków pobiera się tylko po miastach i im przyległych obrębach. Na wsiach aż do r. 1844, żaden podatek od wódki pobieranym nie był. Powiększenie się coroczne produkcji wódki w Królestwie Polskiem nad rzeczywistą potrzebę, szkodliwe pomnożenie się miejsc do jej sprzedaży przeznaczonych, brak nareszcie i niedostateczność przepisów policyjnych, szynkarstwa dotyczących, zwróciły uwagę Rządu. Jakoż w celu ukrócenia wyrobu i nieumiarkowanego użycia wódki w Królestwie, szkodliwie na moralny i fizyczny byt mieszkańców wpływającego, wydany został Ukaz Najwyższy w dniu 5 (17) Lipca 1844 roku, zaprowadzający podatek od wyrobionej wódki w gorzelniach całego kraju, z dążeniem ukrócenia jej wyrobu.—Jednocześnie Rada Administracyjna przepisała Instrukcję do poboru opłat od wyrobu i kontroli przez pośrednictwo komitetów obywatelskich, z oznaczeniem liczby szynków, zaprowadzeniem patentów szynkarskich i przepisów policyjnych dla trudniących się sprzedażą wódek. Po trzechletniem wykonywaniu tegoż prawa, gdy się pokazało, że cel niem zamierzony, w znakomitej części został osiągniętym, i że zatrzymanie go nadal z zmianami z doświadczenia nabytemi, stało się potrzebą konieczną, zatwierdzoną została nowa Ustawa, dotąd obowiązująca „o wyrobie i sprzedaży wódki" Ukazem Najwyższym z dnia 4 (16) Maja 1848 r. Główniesze tej obszernej Ustawy warunki są:

1. Że wyrabianie wódki może się odbywać tylko przez siedm miesięcy w roku, mianowicie: pomiędzy dniem 1 (13) Października, a dniem 1 (13) Czerwca roku następnego, w tym sposobie: że posiadacz gorzelni z tego zakresu 8-mio miesięcznego, może wybrać sobie najwyżej siedm miesięcy, w których wódkę wyrabiać może.

2. Że wyrabiana wódka podlega opłacie podatku w następującym stosunku.

a) Od każdego wiadra (3 garnce polskie i 1 kwaterka) wódki 78-go stopnia probierza stumiarowego w jednej gorzelni wyrobionej rachując aż do 3,900 wiader włącznie, po kopiejek 23.

b) Od każdego wiadra wyżej nad 3,900 aż do 9,750 wiader włącznie, kop. 46.

c) Od każdego wiadra wyżej nad 9,750 po kop. 92.

3. Że fabrykacja w gorzelniach kontrolowaną być ma według woli i deklaracji posiadaczy tychże, albo co do samej tylko liczby i wielkości zacierów, albo też co do zacierów i co do ilości wyrobionej wódki.

Jeżeli posiadacz gorzelni zadeklaruje spłacić podatek podług liczby i wielkości zacierów, wtenczas sprawdza się jedynie ilość materjałów w gorzelni zużytych, i od tej liczy się podatek w następującym stosunku:

a) w gorzelniach z aparatami wydającemi od razu okowitę,

z jednej czetwerti (korzec 1, garncy 20 kwarta 1 kwaterek $3\frac{6}{30}$) ziemniaków, liczy się okowity 78 stopnia probierza stumiarowego, wiader 1, krużek 4, czarek 6; z jednej czetwerti jęczmienia lub słodu, wiader 2, krużek 6, czarek 6; z jednej czetwerti żyta, wiader 3, krużek 7, czarek 2; z jednej czetwerti pszenicy, wiader 4, krużek 2, czarek 6; z jednej czetwerti owsa, wiader 2, krużek 1, czarek 3; z jednej czetwerti tatarki, wiader 2, krużek 4, czarek 8; z jednej czetwerti melasy, wiader 1, krużek 3, czarek 6; z jednej czetwerti buraków, krużek 6, czarek 6. [1])

b) w gorzelniach z aparatami wydającemi od razu szumówkę:

z jednej czetwerti ziemniaków, wiader 1, krużek 1, czarek 9; z jednej czetwerti jęczmienia lub słodu, wiader 2, krużek 1, czarek 3; z jednej czetwerti żyta, wiader 3, czarek 9; z jednej czetwerti pszenicy wiader 3, krużek 5, czarek 9; z jednej czetwerti owsa, wiader 1, krużek 5, czarek 9; z jednej czetwerti tatarki, wiader 2, krużek 1, czarek 3; z jednej czetwerti melasy, wiader 1, krużek 1, czarek 2; z jednej czetwerti buraków, krużek 5, czarek 3.

c) w gorzelniach z aparatami wydającemi lutrówkę:

z jednej czetwerti ziemniaków, wiader 1, czarek 6; z jednej czetwerti jęczmienia lub słodu, wiader 1, krużek 8, czarek 6; z jednej czetwerti żyta, wiader 2, krużek 7, czarek 7; z jednej czetwerti pszenicy, wiader 3, krużek 2, czarek 5; z jednej czetwerti owsa, wiader 1, krużek 4, czarek 2; z jednej czetwerti tatarki, wiader 1, krużek 8, czarek 6; z jednej czetwerti melasy wiader 1; z jednej czetwerti buraków, krużek 4, czarek 6.

Jeżeli właściciel gorzelni zadeklaruje płacić podatek nie od zacierów, lecz od wyrobionej rzeczywiście wódki, ilość onej w gorzelni utrzymywana i do książki kontrolowej zapisana, jest podstawą do wyrachowania podatku, wszelako stopa wydajności do opłaty podatku nie może być niższą, jak:

a) w gorzelniach z aparatami od razu okowitę wydającemi:

z jednej czetwerti ziemniaków, okowity wiader 1, krużek 3, czarek 3; z jednej czetwerti jęczmienia lub słodu, okowity wiader 2, krużek 1, czarek 3; z jednej czetwerti żyta, okowity wiader 3, krużek 1, czarek 9; z jednej czetwerti pszenicy, okowity wiader 3, krużek 7, czarek 2; z jednej czetwerti owsa, okowity wiader 1, krużek 8, czarek 6; z jednej czetwerty tatarki, okowity wiader 2, krużek 3; z jednej czetwerty melasy, okowity wiader 1, krużek 2, czarek 4; z jednej czetwerti buraków, okowity krużek 5, czarek 3.

b) w gorzelniach z aparatami od razu szumówkę wydającemi:

z jednej czetwerti ziemniaków, okowity wiader 1, czarek 6; z jednej czetwerti jęczmienia lub słodu, okowity wiader 1, krużek 5, czarek 9; z jednej czetwerti żyta, okowity wiader 2, krużek 5, czarek 5; z jednej czetwerti pszenicy, okowity wiader 3, czarek 6; z jednej czetwerty owsa okowity wiader 1, krużek 4, czarek 2; z jednej czetwerty tatarki, okowity wiader 1, krużek 8, czarek 6; z jednej czetwerti melasy, okowity wiader 1; z jednej czetwerti buraków, okowity krużek 3, czarek 9.

c) w gorzelniach z aparatami wydającemi lutrówkę:

z jednej czetwerti ziemniaków, okowity krużek 9, czarek 3; z jednej czetwerti jęczmienia lub słodu, okowity wiader 1, krużek 3, czarek 3; z jednej czetwerti żyta, okowity wiader 2, krużek 2, czarek 3; z jednej czetwerti pszenicy, okowity wiader 2, krużek 7, czarek 1; z jednej czetwerti owsa, okowity wiader 1, krużek 3, czarek 3; z jednej czetwerti tatarki, okowity wiader 1, krużek 5, czarek 9; z jednej czetwerti melasy, okowity krużek 8, czarek 8; z jednej czetwerti buraków, okowity krużek 3, czarek 3.

4. Że należność roczna z gorzelni ustanowiona, opłacać się ma w czterech ratach kwartalnych, z których trzy pierwsze raty ustanawiają się podług podanej deklaracji do wyrobu wódki, a ostatnia podług dopełnionego obrachunkn rocznego.

5. Że zakładanie nowych gorzelni, powiększanie aparatów w gorzelniach istniejących, jak również odbudowanie gorzelni, lub zaprowadzenie nowego aparatu, w miejsce przed 1 (13) Października 1844 zniszczonych, ulega opłacie konsensu po rubli 150, 300 lub 600, w miarę obszerności zaprowadzić się mających aparatów i że takie konsensa wydawane być mogą tylko majętnościom, które obejmują przynajmniej 20 włók pola rolnego folwarcznego i włościańskiego, lub 20 domów mieszkalnych. Że również gorzelani, dystylatorowie, propinatorowie, czyli dzierżawcy samej propinacji wiejskiej, składnicy i szynkarze, obowiązani są wykupować corocznie konsensa, o których mowa będzie przy opłacie za patenta propinacyjne.

Do dozoru gorzelni, ustanowieni są oddzielni Urzędnicy objazdowi, których utrzymanie kosztuje rocznie rs. 91,650, a że dochód biorąc przecięciowo, wpływy w ciągu trzech ostatnich lat otrzymane, wynoszą rs. 1,013,000, przeto wydatki na tę część służby czynią 9 procentu.

Nadmienia się wszakże, że Urzędnicy o których mowa oprócz kontrolowania gorzelni, załatwiają także wszelkie czynności dotyczące służby dochodów niestałych a nawet i innych oddziałów służby Skarbowej.

Ustawa o wyrobie i przedaży wódek w Dzienniku praw Tomie 40 zamieszczona, przepisuje zarazem formy postępowania przy wyrobie i kontroli opłat, oraz środki policyjne do zapobieżenia pijaństwu, naznaczając kary za wszelkie wykroczenia przeciw przepisom tejże Ustawy. Kary pieniężne przeznaczone są w jednej połowie dla donosiciela, a w drugiej dla szpitali i zakładów dobroczynnych miejscowych. Gdyby atoli wykroczenie odkrytem było przez osobę, w służbie rządowej zostającą, cała kara na rzecz tychże szpitali i zakładów, przechodzić ma.

Ponieważ ilość wyrobionej wódki w każdym roku, zależy od urodzaju płodów rolniczych a głównie ziemniaków (kartofli), przeto dochód z tego źródła otrzymywany jest zmienny; jakoż w ciągu 16 lat od nałożenia opłaty na gorzelnie, w 7miu latach nie dochodził summy budżetowej rs. 800,000 a w 9-ciu latach takowa przechodziła; mianowicie najniższy był w r. 1847 bo wynosił tylko rs. 617,000, a najwyższy w r. 1860, doszedł bowiem do summy rs. 1,072,000.

[1]) *Wiadro* obejmuje garncy 3, kwaterek $1\frac{2}{30}$. *Krużka* kwart 1 kwaterek $\frac{9}{30}$. *Czarka* kwaterek $\frac{5}{30}$.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Nadzwyczajne posiedzenie Senatu francuzkiego, które ma wydać Uchwałę Senatu, zaprowadzającą reformę finansową, będzie podobno bardzo ciekawe z powodu żywych i głębszych niż zwykle rozpraw. Senator Audiffret ma przedstawić ważne uwagi o systemacie projektowanym przez p. Foulda. Zapewniają że także Senator Casabianca, znany z swej przychylności do dynastji napoleońskiej, przedstawi ważną poprawkę, zmieniającą zupełnie dotychczasowy porządek zatwierdzania budżetu. Obecnie poprawki do budżetu stawiane przez ciało prawodawcze ostatecznie rozstrzyga Rada Stanu, będąca li tylko władzą administracyjną; p. Casabianca będzie wnosił aby ostateczna w tym względzie decyzja należała do Senatu i aby w ten sposób władza prawodawcza od administracyjnej zupełnie została oddzielona, a Senat i Ciało prawodawcze jedynie miały prawo stawiać poprawki do praw i budżetu.

Tymczasem pierwsza zmiana zaprowadzona na przedstawienie p. Foulda to jest zniesienie opłaty od wejścia na giełdę doskonałe zrobiła wrażenie tak na samej giełdzie jak i w dziennikarstwie. *Patrie* przy tej sposobności wyjawia pragnienie aby także był zniesiony podatek opłacany przy przechodzie z rąk do rąk wartości ruchomych, zapewne zapominając o tem, że kiedy sama dowodziła niemożliwości rozbrojeń, o zmniejszeniu żadnych podatków nie może być mowy. Jeżeli Francja na rok 1862 ma zachować pod sztandarami 400 tysięcy ludzi, to przeciwnie p. Fould będzie musiał myśleć o utworzeniu nowych podatków. Dla tego *Journal des Debats* powiada, że artykuł *Patrie* powinien by nosić tytuł nie: „o niemożebności rozbrojenia," ale daleko właściwiej „o niemożebności nie wydatkowania we Francji więcej, niż przynoszą jej dochody." Dziennik *Temps* głębiej roztrząsając tę kwestję mniema że memorjał p. Foulda postawił trzy kwestje: w jaki sposób zapłacić zaległości? czy można zaprowadzić oszczędności? czy trzeba ustanowić nowe podatki?

Pierwsze zadanie według ludzi rozsądnych można załatwić tylko pożyczką; co do ostatniego wiele istnieje projektów bardzo niepraktycznych; pozostaje więc tylko kwestja oszczędności. Wiadomo dobrze, że przyczyną ogromnego deficytu we Francji są jedynie wydatki na uzbrojenia, na co nadużyto w tak znacznych rozmiarach kredytów dodatkowych i nadzwyczajnych. *Patrie* w artykule o rozbrojeniu zwróciła jedynie uwagę na stronę polityczną kwestji, zupełnie zostawiając na boku daleko ważniejszą jej stronę, stronę finansową. Tym sposobem rząd francuzki musi zrobić wybór pomiędzy ustanowieniem nowych podatków lub zmniejszeniem wydatków. Cesarz objawił już swoje w tej mierze zdanie, powołując na ministra p. Foulda; opinja zaś kraju, którą powinno oświecać dziennikarstwo, bezwątpienia także chętniej by obrała drogę oszczędności.

Po raz już trzeci w krótkim przeciągu czasu Szwajcarja występuje z zażaleniami o pogwałce-

RZECZY NAUKOWE.

Wiadomości bieżące z nauk ścisłych.

Sprawozdanie Komisji Senatu francuzkiego o opiece nad pożytecznem ptastwem. — Lokomotywy do przewozu towarów po lodzie. — Nowe postrzeżenia o biciu serca.

Wiadomo powszechnie jak wielką przysługę czynią rolnictwu ptaki owadożerne, jak ważną zatem jest rzeczą przedsięwzięcie środków zaradczych dla ochronienia ich od zagłady. Przedmiot ten wywołał w roku bieżącym kilka petycji do Senatu francuzkiego, który na posiedzeniu swojem d. 24 Czerwca słuchał sprawozdania Komisji wysadzonej do rozstrząśnięcia takowych. Wyjmujemy kilka ważniejszych punktów z tego pięknego i uczonego sprawozdania.

1. W samej Francji znajduje się kilka tysięcy gatunków owadów żyjących wyłącznie kosztem najszacowniejszych roślin pokarmowych i drzew leśnych. Płodność tych owadów jest przerażająca, a szkody przez nie zrządzane są tak wielkie, że podług gruntownej rozprawy p. Bazin liche zbiory w latach 1853, 4 i 5-tym należy wyłącznie przypisać gąsienicy jednego tylko rodzaju *Cecidomyja* (z rzędu dwuskrzydlnych). — Niezmierne spustoszenia w lasach, a niekiedy całkowite ich zniszczenie przez owadyjest także faktem dowiedzionym i pewnym.

2. W walce z temi szkodnikami człowiek jest zupełnie niedołężnym i nic im poradzić sam przez się nie zdoła. Ptak jest w tej wojnie nieocenionym sprzymierzyńcem człowieka, któryby bez jego pomocy nie mógłby nawet istnieć na ziemi. Na zasadzie czterdziestoletnich badań p. Prevost adjunkta przy Muzeum Historji Naturalnej w Paryżu, który zebrał bardzo ciekawą i nauczającą kollekcję żołądków ptasich, napełnionych jeszcze niestrawionym pokarmem, 330 gatunków ptaków niosących się we Francji można na trzy kategorje rozdzielić.

a) *Szkodliwe.* Do tych należą ptaki *drapieżne dzienne*, prócz myszołowa, jak również niektóre *wszystkożerne* np. kruki, sroki i t. p. (Myszołów przez rok wytępia około 6,000 myszy).

b) *Ziarnojady*, które właściwie używają dwojakiego pokarmu, bo wszystkie prócz jednych tylko gołębi w pewnych porach roku żywią się owadami. Korzyść przynoszona przez te ptaki przewyższa summę szkód przez nie zrządzanych. W gniaździe jednej pary wróblów znaleziono szczątki 700 chrabąszczów użytych do wykarmienia jednego tylko pokolenia piskląt.

c) *Wyłącznie mięsożerne.* Tu należą naprzód *drapieżne nocne*, wytępiające mnóstwo drobnych zwierząt *gryzących*, jako to myszy, polników, susłów i t. d., jaketeż motylów nocnych i innych owadów zmierzchnych; a następnie właściwe *owadożerne*, jak lelki, jaskółki, słowiki i cały ów niezliczony naród ptasi oznaczany zazwyczaj mianem *szczupłodziobców*, bez których pomocy aniby można pomyśleć o uprawie roślin zbożowych i fabrycznych, o hodowli lasów, o utrzymaniu winnic i t. p.

3. Jednakże dotąd tych niezmordowanych sprzymierzyńców swoich człowiek bezrozumnie a niewdzięcznie prześladuje i tępi. Myśliwi biją ich prochem i ołowiem, ptasznicy chwytają w sidła i na lep, a mali hultaje wiejscy podbierają ich jaja bezkarnie. To też ilość ptastwa zmniejsza się stale, a wkrótce może już będzie zapóźno myśleć o środkach zaradczych. Już bocian nie gnieździ się na strzechach wiosek we Francji. a ludność drobniejszych gatunków coraz się zmniejsza. —Ludzie prywatni, towarzystwa rolnicze, rady jeneralne i mnóstwo uczonych naturalistów i agronomów jak pp. Geoffroy Saint-Hilaire, Fl. Prevost, Sacc, Gloger, Koechlin, Dumast ,Jonquiéres—Antonelle. Châtel, Gadebled, Valserres i inni jednogłośnie domagają się o opiekę dla ptastwa.

4. Dotychczasowe prawodawstwo łowieckie, opiekujące się wyłącznie właściwą *zwierzyną*, z pomiędzy ptaków tylko bażanty, przepiórki i kuropatwy broni od wytępienia, a dla innych gatunków nie przedstawia dostatecznych rękojmi.

5. Nie można robić żadnej różnicy pomiędzy ptastwem osiadłem a przelotnem, bo z pomiędzy 69 gatunków owadożernych przebywających we Francji, tylko 25 żyją stale w jednej okolicy, a inne chociaż na zimę odlatują, niemniej przecie są pożyteczne w ciepłej porze roku.

6. Dla powstrzymania zupełnej zagłady użytecznego ptastwa, niezbędnem jest zakazać wszelkich gatunków polowania, prócz polowania ze strzelbą i z psami. Jedyny wyjątek można zrobić co do ptaków wodnych, przybywających z północy i chwytanych w sieci na wybrzeżach morza; na lądzie wszelkie sidła, potrzaski, lepy i t. p. sposoby łapania ptastwa stanowczo zabronione być winny. Również stanowczo trzeba zakazać podbierania jaj i piskląt.

7. Kary za wykroczenia przeciwko tym zakazom powinny być ustopniowane i poczynać się od niewielkiej kwoty pieniężnej, ażeby właściwe urzędy gminne mogły bez żadnego skrupułu skazywać na nie winnych, a zwłaszcza rodziców odpowiedzialnych cywilnie za swoje dzieci.

8. Jednocześnie z uchwaleniem proponowanych środków opiekuńczych, które wiele przesądnych i fałszywych pojęć poruszą, należy działać na ludność drogą przekonania. W tym celu trzeba rozesłać nauczycielom wiejskim prostą, jasną i zrozumiałą instrukcję, na którą kilka godzin lekcyjnych mogliby pożytecznie poświęcić.

Senat uchwalił przesłać podane petycje ministrowi rolnictwa, handlu i robót publicznych.

Kiedyż to u nas, w kraju tak przeważnie rolniczym zwróci na siebie ta ważna kwestja uwagę publiczności i władzy!

(Journal d' Agriculture pratique—20 Octobre.)

Kupiec Moskiewski Sołodorników (?) otrzymał przywilej na zastosowanie lokomotyw chodzących po lodzie do przewożenia towarów po rzekach i jeziorach rossyjskich w czasie długiej zimy panującej w znacznej części tego kraju. Lokomotywy takie budowane w Anglji w fabryce Natanjela Grew, mogą być zamawiane przez pośrednictwo p. Edwarda Correy (New Broad-Street. 8) w Londynie.

W północnych prowincjach rossyjskich zima panuje średnio przez osim miesięcy bez przerwy, i właśnie w tej porze kommunikacje są najłatwiejsze, bo lód zbliża okolice, rozdzielone wodami lub złą drogą. W innych krajach, gdzie spławy są dobrze urządzone, gdzie po rzekach i jeziorach pływają całe floty statków parowych, gdzie drogi żelazne łączą ze sobą wszystkie punkta znaczniejsze, tam właśnie zima tylko może na czas jakiś utrudnić przewóz towarów i osób. W północnej Rossji przeciwnie w lecie drogi są niegodziwe, lub wcale ich niema; jeżeli są to dla ominięcia wód muszą nieraz zbaczać bardzo daleko od prostego kierunku i ledwo po licznych zakrętach doprowadzają do celu. To też ruch handlowy odbywa się tam głównie w zimie po lodzie, a w lecie całkowicie ustaje, co mając na uwadze, łatwo można ocenić jakie korzyści może tym okolicom nowy wynalazek zapewnić, jeżeli w samej rzeczy w życie wprowadzonym zostanie

Lokomotywa urządzoną jest na wzór zwyczajnego tenderowego parowozu używanego na drogach żelaznych. Na ramie z kutego żelaza spoczywa kocioł parowy systematu rurowego; ognisko jego jest dość wielkie, aby ogrzewanie za pomocą drzewa odbywać się mogło. Na kotle umieszczona jest skrzynia z zapasem wody. Rama dźwigająca na sobie kocioł i cylinder spoczywa na dwóch kołach mających po 4 stopy średnicy i na czterech żelaznych płozach, z których dwie pod przednim, a dwie drugie pod tylnym końcem ramy się znajdują. Oś obrotowa dwóch wspomnionych kół jest przytwierdzona w samym środku ciężkości całej machiny, ażeby cały ciężar lokomotywy na sprawienie mocnego przylegania (adhezji) do lodu zużytkować i tym sposobem jak największą siłę pociągową pozyskać. Dla zwiększenia jeszcze tej siły, na obwodzie kół są utwierdzone kolce stalowe, które można odszrubować i odjąć kiedy lokomotywa biegnie bez ciężaru, kiedy zatem żadnej siły pociągowej nie potrzebuje wytwarzać.

Oś obrotowa w ten sposób zestawiona jest z lokomotywą, że zachowuje o ile można, jak największą swobodę ruchu w płaszczyźnie pionowej, niezbędną dla bezpiecznego biegu po nierównej skorupie lodowej. Ciężar całej machiny tak jest rozdzielony, że największa jego część, za pomocą dwóch ressorów, przenosi się na oś obrotu, a reszta przez pośrednictwo czterech ressorów, rozłożoną jest na płozy. Do wyrobienia potrzebnej siły ruchu, służą dwa cylindry po bokach ramy, blizko ogniska umieszczone; każdy z nich ma w przecięciu sześć cali, krok zaś tłoka w każdym 16 cali wynosi. Ruch tłoka zwykłym sposobem udziela się osi obrotowej, a następnie i całej machinie. Ciśnienie na tłok wynosi 100 funtów na cal kwadratowy; para nie zagęszcza się w kondensantorze ale się wypuszcza w powietrze, a część jej prowadzi się rurą do skrzyni osadzonej na kotle parowym, w której około pięćdziesięciu stóp sześciennych wody się mieści. Prócz dwóch rur przychodzących od obu cy-

nie jej granic; w obec ważnych kwestji zajmujących całą Europę, dziwnie odbija ta drobiazgowa drażliwość helwetów.

W Turynie stanowisko gabinetu i opozycji jest bardzo naprężone, tem bardziej, że Włosi posiadają zbyt gorącą krew aby mogli spokojnie patrzyć na ciągle wzmagające się przeszkody do urzeczywistnienia słusznych ich pragnień. Ale nawet przeciwnicy p. Ricasoli nie mogą nie przyznać, iż wszystko uczynił co tylko mógł. Spodziewać się dla tego należy, że minister ten zwycięzko wyjdzie z walki, jaka będzie miała miejsce 2-go Grudnia w kwestjach rzymskiej i neapolitańskiej. Lewa strona chce przeprowadzić wprawdzie wymotywany porządek dzienny nieprzychylny gabinetowi, ale większość albo zupełnie odrzuci ten porządek dzienny, albo go tak zmieni, aby zupełnie nie narażał godności gabinetu. Stronnictwo czynu, także pojmuje że trzeba działać z wielką ostrożnością, bo działając zbyt pospiesznie, razem z gabinetem możnaby narazić sprawę włoską. Dowiódł tego niedawno Garibaldi, odmawiając przybycia do Neapolu. Rozciągnięcie podatku wojennego na prowincje południowe, co izba prawie jednozgodnie zatwierdziła, pojednanie z jenerałem Cialdinim, powinno dodać odwagi ministerstwu.

W Belgji uznanie królestwa włoskiego przez rząd, dało powód do żywych rozpraw w izbie i do wynurzenia znów przez prawe jej stronnictwo, obaw o zaborcze zamiary Francji. Jeden z mówców tego stronnictwa utrzymywał, że uznanie zaborów Wiktora Emmanuela, zachęci Francją do postępowania za jego przykładem.

W Wiedniu nim budżet zostanie przedłożony radzie państwa, p. Schmerling, starał się zjednać dla swego planu stronnictwo lewe; wielu jednak członków tego stronnictwa oświadczyło, że nie mogą w tej kwestji być ministerjalnemi, bo by wszelkie zaufanie utracili. *Wanderer* który podaje tę wiadomość, zarazem dodaje, że minister stanu nie naradzał się w tym przedmiocie ani z deputowanymi galicyjskimi ani czeskimi, ani tyrolskimi ani karyntskimi, ani karnijskimi.

W klubie autonomistów wzniesiono projekt, który jednakże ostatecznie nie został jeszcze zatwierdzony, aby zgodzić się na roztrząsanie budżetu pod następnemi warunkami: 1) aby budżet był przedłożony w formie odezwy Cesarskiej; 2) że rząd oświadczy, iż postanowienia rady w tym względzie, będą dla niego obowiązujące; 3) że rada państwa będzie miała prawo powiększać go i zmniejszać; 4) że postanowiania rady państwa wcale nie będą zobowiązywać krajów w niej nie reprezentowanych. W klubie wielkich właścicieli, wiele sympatji zyskał projekt hrabiego Belcredi, według którego Cesarz miałby wyznaczyć 30 do 50-u mężów zaufania z rozmaitych prowincij, i wysłuchać ich rady co do uregulowania finansów.

Podobno, po zupełnem niepowodzeniu planu reformy związku niemieckiego p. Beusta, p. Schmerling ułożył nowy plan na zupełnie innych podstawach.

Liberalny dziennik paryzki *Courrier de Dimanche* w artykule wstępnym podpisanym przez głównego redaktora tegoż dziennika p. Gregory Ganesco, powiada co następuje:

Wypadki zaszłe w Warszawie, bardziej zaszkodziły sprawie Polski, aniżeli Rosji, Austrji i Prusom. Oprócz tego, czy duchowieństwo polskie dobrze postąpiło w tej mierze? Niechcę ja, bynajmniej, doradzać mu obojętności w sprawach politycznych dotyczących własnego narodu. Duchowieństwo katolickie dało już gdzie indziej dowody, tej nagannej obojętności. Ale pobudzając do bezowocnych rozruchów, następnie zamknąwszy kościoły z powodu, że kilka zapowiedzianych bezużytecznych, a w każdym razie niestosownych demonstracij, zupełnie się nie powiodło, duchowieństwo dało dowód naprzód, że nie rozumie swego świętego posłannictwa, a powtóre, że słabe ma wyobrażenie o prawdziwej i skutecznej polityce.

Angija.

Londyn, 22 Listopada. Rocznica urodzin córki królewskiej, małżonki Następcy tronu pruskiego, obchodzoną była onegdaj w Windsorze w zwykły sposób, lecz bez wystawności ani zabaw, z powodu żałoby królowej po jej matce, księżnie Kent.

Konferencje w Leeds w kwestji reformy parlamentarnej, skończyły się na decyzjach mało znaczących i nacechowanych duchem dość umiarkowanym. Wyznaczona została z łona tego zgromadzenia komisja do opracowania nowego planu reformy, mającego być złożonym izbom na przyszłej ich sesji; uchwaloną została propozycja zwołania do Londynu liczniejszego zgromadzenia, któreby roztrząsało tęż samą kwestją przed otwarciem parlamentu, i nareszcie, jako ustępstwo dla stronnictwa naprzód posuniętego, zganiono gabinet za jego uchylanie się od wszelkiego środka, zdolnego zapewnić skuteczną reformę parlamentarną. To ostatnie votum jest niesprawiedliwością, bardziej szkodliwą niż użyteczną dla zgromadzenia, albowiem wszystkim w Anglji wiadomo, że stronnicy kwestji powyższej sami raczej opuścili ministerstwo, ku wielkiemu smutkowi kilku jego członków.

Przybycie do portu Southampton parostatku wojennego „Nashville," należącego do skonfederowanych stanów południowych Ameryki północnej, wywołało w Anglji pewne wrażenie, z powodu tak okoliczności nadzwyczajnych, jakie towarzyszyły podróży tego statku, jako też obecności na brzegach angielskich parostatku wojennego stanów secesjonistowskich, tudzież z powodu interesu jaki budzi wszystko, cokolwiek może wpłynąć na stosunki Anglji z dwoma obozami, toczącemi po za Atlantykiem zawziętą walkę.

Parostatek „Nashville", który przywiózł do Anglji pułkownika Peyton, przysłanego w misji szczególnej przez Karolinę południową, spotkał na morzu, w chwili właśnie gdy zdążał do celu swej podróży, okręt trzymasztowy kupiecki „Havey-Birch" należący do stanów północnych i wracający z Hawru do Nowego-Yorku. Kapitan parostatku wojennego rozkazał dowódcy okrętu kupieckiego zwinąć flagę i oświadczył mu, że spali jego statek za to, że wojska stanów północnych pustoszą terytorjum południowców. Osada statku kupieckiego została okutą w kajdany i przeniesioną na parostatek „Nashville", poczem wyrok wyrzeczony przeciw statkowi został dosłownie wykonany. Po tym szczególnego rodzaju czynie „Nashville" przybył do Southampton, gdzie wysadził na ląd uwięzioną osadę. Wynikła więc kwestja, czy dopuszczenie pomienionego parostatku do portu angielskiego jest zgodnem, pod względem prawnym, ze stosunkami Anglji ze stanami północnemi. Lord Russell oddał tę kwestję pod rozwagę prawników koronnych. Tymczasem uwaga publiczna zwrócona jest na obecność przy brzegach angielskich parostatku wojennego „James Hadger", należącego do stanów północnych i mającego, jak zapewniają, rozkaz niedopuszczenia ażeby wysiedli w Anglji pp. Mason i Slidell, komisarze południowi, którzy opuścili Charleston 12go Października i przepłynęli wsród eskadry północnej, blokującej porty stanów południowych. Parostatek „La Plata", który ich wiezie, spodziewany jest w Anglji 29-go b. m. Owo krążenie przy brzegach angielskich parostatku amerykańskiego nie zupełnie podoba się Anglikom, i bardzo być może, że okoliczność ta wywoła drugą kwestję, którą trzeba będzie także oddać pod rozsądzenie prawników rządu.

Austrja.

Wiedeń, 25 Listopada. Rada państwa nie chce na się przyjąć charakteru rezerwowej rady, dopóki w. księstwo siedmiogrodzkie nie przyszle swych reprezentantów. Trudności atoli napotykane co do zwołania sejmu siedmiogrodzkiego, nie dają nadziei rychłego zniszczenia oczekiwań rady państwa. Tymczasem z jednej strony rosną coraz bardziej potrzeby skarbu austrjackiego, co wywołuje rozmaite kombinacje celem pokrycia wydatków; z drugiej zaś strony, mieszkańcy krajów, zostających pod berłem austrjackiem, życzą sobie jak najrychlejszego załatwienia kwestij finansowych i uregulowania waluty. Podług dyplomu Październikowego i praw zasadniczych lutowych, do rozstrzygania kwestij finansowych kompetentną jest li-tylko rada państwa w całkowitym składzie. Lecz ponieważ warunek ten nie ma na teraz miejsca, przeto na mocy § 13 ustawy lutowej, służy rządowi prawo przedsięwzięcia niezbędnych środków finansowych i przedłożenia takowych w następstwie czasu kompletnej radzie państwa. Rząd chce z tego prawa korzystać, i to w ten sposób, że złoży w obec ludów sprawę z tego kroku i wysłucha zdania zgromadzonych tu reprezentantów królestw i prowincij, z obowiązaniem usłuchania ich rady.

Zagrzeb, 23 Listopada. Na wczorajszem posiedzeniu tutejszej reprezentacji miejskiej, uchwalono następujące rezolucje:

Przesłanie kanclerzowi nadwornemu, p. Mazuranicz, prośbę o ustanowienie w Zagrzebiu *tabuli semptemviralnej* (sąd kasacyjny), albowiem wynikła obawa, ażeby sąd ten najwyższy nie został w Wiedniu ustanowiony.

Z powodu wniosku rady namiestniczej z 14-go b. m. w przedmiocie poboru do wojska za rok 1862, reprazentacja uprasza Cesarza, ażeby raczył zarządzić ile można najprędzej zwołanie sejmu kroackiego, któryby postawił na stopę konstytucyjną wszelkie stosunki królestwa kroacko-sławońskiego do ogólnej monarchji.

Ze względu na położenie obecne Austrji, oraz dla dania Cesarzowi nowego dowodu przychylności, postanowiła taż reprezentacja przeprowadzić zalecony na teraz pobór do wojska, bez wpływu atoli tej rezolucji na dalsze stosowanie prawa o poborze rekrutów.

Francja.

Paryż 23 Listopada. Przedmiotem rozmów i zajęcia powszechnego ciągle są plany finansowe p. Foulda, a właściwie plany jakie mu rozmaici przypisują. Do podatków, jakie podług pogłosek mają być wprowadzone, zaliczają teraz jeszcze podatek dochodowy. Ale jest to takiej samej wartości pogłoska, jak i tyle innych; może się sprawdzi, a może także, zupełnie utraci wiarę, jak naprzykład wieść o podatkach od fortepianów. Nie podlega jednak wątpliwości, że trzeba będzie ustanowić nowe podatki, bo wydatki budżetowe, nawet o tyle nie dadzą się zmniejszyć, ile pierwiastkowo przypuszczano. Artykuły *Patrie* dowodzący niemożności rozbrojenia lądowego i morskiego, podobno zostały napisane z najwyższego natchnienia, w czem pośredniczył p. de la Guerronnière. Jednocześnie, z bardzo dobrych źródeł zapewniają, że Cesarz stanowczo pragnie, aby liczba wojsk zostająca w szeregach, nie była niższą nad 400,000 ludzi, i tym sposobem zaledwo 30,000 żołnierzy otrzyma urlopy. W marynarce żadne rozbrojenie nie nastąpi, bo jeżeli cztery okręta będą wycofane z eskadry ewolucyjnej, za to ich miejsce zajmie sześć fregat pancernych.

Pomiędzy mnóstwem krążących ciągle i co chwila odwoływanych pogłosek, zasługuje na uwagę wieść, jakoby podatek od soli miał być zniesiony. Jednoczeście utrzymują, że budżet każdego ministerstwa o tyle będzie powiększony, aby wydział nie potrzebował przekraczać granic nim zakreślonych. Pozostaje wprawdzie jeszcze prawo przenoszenia kredytów (virement), tak dobrze z początku przyjęte przez opinję publiczną, ale teraz po głębszem zbadaniu mocno krytykowane. Zapewniają, że zaraz w Senacie p. Dupin starszy rozpocznie walkę przeciwko temu prawu. Chociaż zaciągnięcie pożyczki, prawdopodobnie może nastąpić dopiero w odległej dosyć przyszłości, jednakże p. Fould codziennie miewa narady z znakomitszemi bankierami, co naprowadza na różne domysły.

Dwór pozostanie w Compiègne do 20 Grudnia; ostatnia serja zaproszonych będzie tam gościć od 7-o do 15-o tegoż miesiąca. Dziś wydają tam świetny bal żuawi, w sali ozdobionej wyłącznie armaturą. Czwarta serja zaproszonych udaje się do Compiègne 25-go b. m.

P. de Lavalette w tych dniach opuszcza Paryż udając się do Rzymu; jak wiadomo oczekiwał on na otwarcie włoskiego parlamentu i pierwsze w nim rozprawy. Nie podlega już wątpliwości, że rząd Cesarski odmówił pośrednictwa w przedłożeniu rządowi papiezkiemu propozycij gabinetu turyńskiego. Jest to nowy, pomiędzy innemi, dowód zamiaru rządu francuzkiego utrzymania *statu quo* w Rzymie, na czas nieograniczony. Z tego można łatwo wnioskować, że instrukcje p. de Lavalette są sprzyjające świeckiej władzy Papieża; z drugiej strony jednak odpowiedź jaką Cesarz nie dawno udzielił p. Meglia, pozwala wnosić, że p. de Lavalette będzie nalegał na konieczność reform w administracji. P. de Lavalette w drodze zapewne spotka się z M-r. Chigi, nowym nuncjuszem papiezkim przy dworze paryzkim.

Posiedzenia turyńskiej izby deputowanych, od samego początku dosyć są głośne. Należy się jednak spodziewać nawet burzliwszych posiedzeń, bo jeszcze nie przybyli wszyscy deputowani z prowincij południowych, którzy szczególniej odznaczają się wywoływaniem burz i zamięszań w izbie. Ale ta mniejszość, gdyby nawet przyłączyło się do niej kilku członków, nie wpłynie na umiarkowane i pojednawcze usposobienia znacznej większości parlamentu, równie jak nie zachwiały władzy Wiktora-Emmanuela w południowych prowincjach, nędzne usiłowania w celu wywołania rozruchów. Stanowisko gabinetu p. Ricasolego bardzo jest słabe, ale z powodu trudności utworzenia trwałego ministerstwa, w obecnych warunkach, przy konieczności utrzymaniu *status quo* w kwestji rzymskiej i weneckiej, może się na jakiś czas jeszcze przedłużyć istnienie teraźniejszego gabinetu.

Niemcy.

Hanower, 23 Listopada. Przybyli tu wczoraj Ich Cesarskie Wysokości: Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz z Swą Dostojną Małżonką, i Wielka Księżna Olga Mikołajewna.

Włochy.

Turyn, 22 Listopada. Minister skarbu przedstawił Izbie trzy bardzo ważne projekta do praw; pierwszy z nich potwierdza dekret królewski dozwalający wolne prowadzenie handlu zbożem w całem Państwie, dwa pozostała dotyczą urządzenia Izby obrachunkowej i zaprowadzenia ogólnej rachunkowości w kraju.

P. Bastogi oznajmił radzie, że wkrótce przedstawi Izbie ogólne sprawozdanie stanu, w jakim znajduje się obecnie skarb Państwa Włoskiego. Sprawozdanie to, którego z niecierpliwością oczekują będzie następującej treści:

Budżet nadzwyczajny na rok 1862, licząc wydatki na uzbrojenie i roboty publiczne dojdzie do 170 milionów. Pożyczka 500 milionów pokryje go w zupełności, bo rozrządzalna z niej pozostałość wynosi 180 milionów. W budżecie zwyczajnym na rok 1862, również nie okaże się deficytu, przy pomocy nowych podatków stemplowych i gruntowych projektowanych przez ministerstwo. Podatki te nałożone być mają na całe Włochy w tym samym stosunku. w jakim obecnie istnieją w Piemoncie, t. j. z przyjęciem niższej taryfy, jak taryfa francuzka, a natomiast z podwyższeniem podatku od ruchomości, i przyniosą około 50 milionów.

Niewątpliwie więc Włochy nie będą potrzebowały zaciągać pożyczki w r. 1862, przy największych nawet wydatkach na uzbrojenie i roboty publiczne.

Dodać przytem należy, że dług bieżący daleko jest mniejszy, niż we Francji, bo jedynie stanowią go obligi skarbowe, których wszakże więcej nad 50 milionów nie ma w obiegu. Oprócz tego Włochy posiadają znaczne dobra narodowe, z ktorych, bez trudności, corocznie można mieć od 25—30 milionów dochodu.

Położenie więc finansowe Królestwa Włoskiego jest nieskończenie w lepszym stanie, aniżeli powszechnie mniemają, wnosząc z nizkiej stopy renty, ulegającej zawsze wpływowi niesłusznych uprzedzeń. Podatki projektowane przez ministra skarbu, niewątpliwie zatwierdzone zostaną przez Izbę deputowanych. Należy zwrócić także uwagę, że prowincje południowe zostały już uwolnione od niektórech ciężarów, jakoto podatku od mlewa, który pobierano w Sycylji i Marchjach. Opłata rogatkowego także znacznie zmniejszoną została. Ściśle więc biorąc rzeczy, prowincje południowe nie byłyby przeciążone przez uchwalenie nowych podatków.

Neapol, 19 Listopada. Renta włoska zaczyna się podnosić, i zdaje się, że wkrótce zniknie różnica, jaka między nią a rentą neapolitańską istniała od niejakiego czasu. Pocieszającą jest wiadomość, że ceny zboża wywołane jedynie spekulacjami, zaczynają spadać, ale natomiast nadzwyczajne ciepła wzbudzają obawę o pomyślny zbiór oliwek. Minister spraw wewnętrznych poruczył jenerałowi La Marmora, dopełnienie poboru wojskowego. Jenerał rozesłał do prefektów okólnik, z poleceniem, aby nazwiska mieszkańców kwalifikujących się do poboru, ogłosić 20 b. m. w każdej gminie prowincij neapolitanskich, a dzień ciągnięcia naznaczył na 30 Listopada.

Wszyscy deputowani, pomimo nieprzyjaznej pogody i burzliwego morza, udali się do Turynu. Wejdą oni do parlamentu bez uprzedzeń i z usposobieniem pojndnawczem. Zagorzelcy z prawego i lewego stronnictwa nie potrafią już wciągnąć izby do rozpraw drażliwych, a bezstronność z jaką deputowani będą skłonni do wysłuchania wszystkiego, zapewnia o ich nieszkodliwości. Prowincje południowe przyklasną wszystkim niestarającym się o rozdrażnienie istniejących ran. Jednym słowem spodziewają się że posiedzenia wcale nie będą burzliwe.

WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE.

Wiedeń, 23 Listopada. Z pewnego źródła potwierdza się, że gabinet postanowił przedłożyć za kilka dni budżet radzie państwa, bez uznania jej za kompletną. Do pogłosek, z tą kwestją styczność mających, przybyła wczoraj jeszcze jedna, która nie jest bez interesu, a mianowicie, że roztrząsają obecnie, czy nie byłoby stosownem, ażeby zwierzchnicy trzech kancelarij nadwornych znajdowali się na posiedzeniu rady państwa. w dniu wniesienia tam budżetu. Dodają do tego, że w tym względzie odbyły się już konferencje pomiędzy osobami, których to dotyczy, lecz niawiadomo z jakiam powodzeniem. W sferach siedmiogrodzkich uważają za prawdopodobne, że hr. Nadasdy nie będzie się wachać zasiąść w izbie deputowanych na ławie ministerjalnej.

Trjest, 25 Listopada. Do Skutari (Albanja) przybył Reszyd, nowo mianowany gubernator cywilny; prowadzone są obecnie układy z książętami albańskich plemion katolickich, z miriditami i innymi albańskimi przywódcami, w celu przywrócenia pokoju w części prowincji, graniczącej z Czarnogórzem.

Berlin, 26 Listopada. Na dzisiejszem posiedzeniu sądu przysięgłych, Patzke, pułkownik policji, za wyrobienie fałszywego paszportu, skazany został na 4 tygodnie więzienia. Köbler został skazany na 5 lat i Schmidt na 3 lata zamknięcia w domu poprawy, a porucznika policji Greiff'a uniewinniono.

Madryt, 25 Listopada. Podług *Correspondencia*, poseł sardyński zażądał paszportów i wyjedzie ztąd jutro. Rząd chciał wydać archiwa pod warunkiem, że gabinet Wiktora-Emmanuela cofnie swe noty.

Wiedeń, 25 Listopada. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych Rady Państwa, odczytano po raz trzeci i przyjęto ustawę o szanowaniu tajemnicy listowej. Potem obradowano dalej nad projektem ustawy o wolności osobistej, lecz jeszcze obrady nie skończone. Dziennik *Wiener Correspondenz* utrzymuje, że wiadomość podana przez *Oesterreichische Zeitung* o przedłożeniu budżetu radzie państwa prawdziwą nie jest, i że budżet w jak najprędszym czasie ma być przedłożony.

Madryt, 23 Listopada. Rząd przedłożył kortezom budżet na rok 1862. Dochody wynoszą 2,031 milionów realów, a wydatki 2,021 miljonów realów.

Rząd wydał stanowcze rozporządzenie o archiwach neapolitańskich.

Paryż, 25 Listopada. *Patrie* podaje następujące wiadomości z Hong-Kong z dnia 5-go Października:

W położeniu Chin nie zaszła żadna ważna zmiana. Młody Cesarz od czasu śmierci swego ojca, przebywał ciągle w zamku Zehol w Mongolji, gdzie także znajdowali się członkowie rady rejencji. Prezes tej rady korespondował stale z Pekinem. Książę Kong pozostał na swem stanowisku, jako prezes biόra spraw zagranicznych, i w tym charakterze pozostawał ciągle w dobrych stosunkach z ciałem dyplomatycznem. Czytamy w tymże dzienniku: Depesza z Vera-Cruz, z 14-go Października, donosi, że dawny prezes Comonfort wkroczył przez granicę północną i posuwał się ku stolicy, i że d. 3 na czele oddziału 4,000 ludzi już tylko o dwadzieścia wiorst był oddalonym od Meksyku. Oczekiwano wkrótce walki między stronnictwem Comonforta a Juaresa, teraźniejszego prezesa. To położenie rzeczy pogorszyło jeszcze nędzny stan, w jakim się kraj ten znajduje.

Turyn, 24 Listopada. Dziennik *Gazzetta de Torino* utrzymuje, że wiadomość jakoby Garibaldi został mianowany dowódcą korpusu ochotników jest bezzasadną. Dowództwo to powierzonem zostało jenerałowi Sirtori dekretem królewskim z 20 Paździer. Sądzą jednakże powszechnie, że w przypadku wojny ministerstwo nie wachałoby się prosić Garibaldego, aby objął dowództwo ochotników.

Dziennik *Lombardo* donosi, że rząd w oczekiwaniu wypadków, któreby mogły zajść w Meksyku, postanowił posłać fregatę w te okolice.

Jen. Cialdini przybył do Bononji.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Wczorajszy dzień był niepogodny, rano niebo pochmurne, o godzinie 7 rano na wschodzie nieco wyjaśniło się, o godzinie 7 m. 42 na zachodnio-północnej stronie nieba pojawiły się dwie tęcze spółśródkowe, wewnętrzna bardzo świetna, zewnętrzna blada, i trwały do god. 8 r.; od god. 11¼ r. do 6½ wieczorem deszcz padając na zmarzłą ziemię tworzył gołoledź, ilość wody z deszczu wynosi co do wysokości 2 milimetry. Cały dzień panował południowo-wschodni mierny wiatr. Średnia temperatura pierwszej połowy dnia wynosiła 1⅕ stopni zimna, drugiej ⅒ stopnia ciepła, największe ciepło po południu wynosiło ⅘ stopnia

---

lindrów, idzie do tej skrzyni trzecia jeszcze rura parowa, która się wtedy tylko otwiera, kiedy w braku wody, machinę lodem albo śniegiem obsługiwać potrzeba; w takim razie puszczona tą rurą do skrzyni para, lód ten roztapia. Oprócz tego, znajduje się pompa parowa ssąco-tłocząca do zasilania kotła, tak urządzona, że skoro lokomotywa stoi na stacji, woda wprost z rzeki albo jeziora wessana, może być do kotła wepchniętą; w czasie zaś biegu, kocioł tylko ze skrzyni zapasowej wodę dostaje. Tym końcem przy każdej pompie znajduje się kiszka, która na stacji przywiązuje się do rury ssącej a dolnym swoim końcem, w przerębel wycięty w lodzie zanurza.

Do kierowania czyli prowadzenia lokomotywy, służą przednie płozy, które za pomocą korby i stosownego przyrządu z łatwością skręcać się dają, a to zupełnie niezależnie od spoczywających na nich ressorów.

Lokomotywa prowadzoną jest przez dwóch ludzi: pierwszy dogląda ogrzewania i czuwa nad przyzwoitą szybkością biegu; drugi prowadzi pociąg w należytym kierunku; obadwaj stoją w małych budkach oszklonych, które ich chronią od mrozu: pierwszy ma swoje stanowisko na tylnym końcu machiny, drugi na przednim. Jednakże właściwy maszynista, z tyłu lokomotywy stojący, może i sam niezależnie od przewodnika, kierunek biegu machiny w razie potrzeby odmienić.

Lokomotywa z równą łatwością może posuwać się i w tył i naprzód; ma ona przy sobie wszystkie przyrządy służące do zabezpieczenia kotła od rozsadzenia i do kontrolowania w nim stanu wody. Zapas paliwa znajduje się częścią w owych budkach dla dozorców, częścią w koszach po obu stronach kotła przyczepionych. Nareszcie na obu końcach lokomotywy znajdują się mocne haki, do których uczepiają się sanie albo wozy wyładowane towarem; tym sposobem lokomotywa może albo prowadzić za sobą pociąg, albo popychać go z tyłu.

Prócz cylindrów odlanych z surowca, wszystkie inne części machiny, odrobione są z żelaza kutego i ze stali, a to dla tego, ażeby przy małej wadze, mogły posiadać wielką wytrzymałość. I w samej rzeczy, cała lokomotywa wraz z wodą i materjałem opałowym, waży zaledwie 150 cetnarów, bez nich więc nie więcej jak 75.

Z tego co powiedzieliśmy na wstępie o komunikacjach w północnej Rosji, łatwo sobie można wystawić, jak znakomity wpływ na ożywienie handlu w tych mroźnych okolicach, w których zima przez osim miesięcy w przecięciu trwa nieprzerwanie, mogłoby wywrzeć rozpowszechnienie parowozów lodowych. Ale i tam nawet gdzie zima jest krótszą, gdzie się np. ogranicza do czterech miesięcy, możnaby korzystnie używać tego nowego sposobu przewozu towarów, byleby z samej lokomotywy przez pozostałą część roku, można było ciągnąć korzyści. To zaś rzecz bardzo łatwa, bo taka lokomotywa, może w każdym razie doskonale lokomobilę zastąpić. W tym celu dość jest oba końce przeprowadzonej na właściwe miejsce lokomotywy wesprzeć na podporach, a na obwód kół, założyć pasy rzemienne bez końca, za pomocą których można będzie jakąkolwiek machinę gospodarską poruszać. W lesistych okolicach Rosji, możnaby tym sposobem w porze letniej rżnąć drzewo w zimie spuszczone.

(*Polytech. Centralblatt*).

Na posiedzeniu akademji paryzkiej d. 7-go Października, doktór Marey czytał sprawozdanie z ważnych i zajmujących postrzeżeń, uczynionych za pomocą sfygmografu, nad porządkiem i następstwem ruchów serca.

Nauka posiada wiele rozmaitych teorji, tłómaczących takną następstwo kolejnych poruszeń przedziałów serca, jakoteż i rzeczywistą przyczynę szmerów i uderzeń dających się czuć przy wysłuchiwaniu osoby zdrowej lub chorej. A jednak lekarz musi wiedzieć stanowczo, czego się ma trzymać w tym względzie, bo inaczej w pewnych wypadkach, niepodobna mu będzie zrobić dokładnej dyjagnozy chorób sercowych. Głównym przedmiotem sporu, był dotąd następujący punkt:

Czy uderzenie serca następuje w tej chwili, kiedy się ściskają komórki (jak utrzymuje największa liczba fizjologów); czy też ma ono miejsce w chwili następnej, w której za skurczeniem się przedsionków, krew z nich wypchnięta napełnia i rozciąga komórki?

Nieraz już usiłowali fizjologowie, ten punkt sporny ostatecznie rozstrzygnąć za pomocą postrzeżeń dokonanych na odsłonionem sercu żywego zwierzęcia, lecz wówczas ruchy odbywają się z tak wielką szybkością, że niepodobna ocenić ich porządku i następstwa; to też doświadczenia czynione na tej drodze, nie doprowadziły do żadnego stanowczego wypadku.

Pp. Chauveau i Marey, umyślili innym a niemylnym sposobem rozwiązać przerzeczoną wątpliwość. Postanowili oni użyć sfygmografu wynalezionego przez p. Marey i za pomocą tego narzędzia, pozwalającego największe nawet prędkości oceniać, otrzymać na papierze rysunek przedstawiający porządek i następstwo ruchów serca, w pewnym przeciągu czasu uskutecznionych. Doświadczenie ich odbytem zostało na koniu, który przez cały czas jego trwania pozostał zupełnie spokojnym, gdyż skaleczenia, które na nim wykonano, były niewielkie i niewiele sprawiały mu bólu.

Bańka kauczukowa wypełniona powietrzem i wprowadzona w odstęp międzyżebrowy odpowiadający podstawie, czyli dolnemu końcowi serca, za każdem uderzeniem tego organu odbierała odeń pchnięcie, które za pomocą długiej rury przesyłała pierwszemu drążkowi; w przerwie zaś pomiędzy dwoma uderzeniami, bańka a z nią razem rura i drążek, do pierwotnego swojego położenia oczywiście wracały. Sonda zapuszczona do prawego przedsionka przez żyłę jarzmową, zakończona cienką i sprężystą banieczką, komunikowała drugiemu drążkowi pchnięcia następujące przy każdem skurczeniu się przedsionka. Trzeci nareszcie drążek odpierał pchnięcia, mające miejsce przy skurczeniu komórki, za pomocą długiej rury połączonej ze sondą, której koniec obciążony ołowiem i zakończony kauczukową banieczką, zanurzał się w prawej komórce.

Po przekonaniu się, że wszystkie trzy drążki odbywają poruszenia, dokładnie odpowiadające ruchom tych części serca, które im pchnięcia przesyłały, że np. koniec pierwszego drążka posuwa się w górę lub na dół, w miarę jak ma miejsce uderzenie serca lub przerwa pomiędzy jednem a drugiem uderzeniem; podstawiono pod końce drążków walec obracający się naokoło osi, na którym okręcony był papier sadzą pokryty. Końce trzech drążków dotykając się ciągle owego papieru, który się pod niemi przewijał, musiały więc na nim kreślić 3 linje faliste, których wypukłości i zaklęśnięcia kolejnym ruchom serca odpowiadać i następstwo ich widocznie przedstawiać musiały.

Z odbytego w ten sposób doświadczenia pp. Marey i Chauveau, otrzymali następujące niewątpliwe wypadki: 1) kurczenie się przedsionka rozpoczyna się daleko wcześniej niż uderzenie serca, a nawet już całkowicie przed początkiem tego uderzenia się kończy. 2) Kurczenie się komórki i uderzenie serca następują w jednej i tejże samej chwili, tak że z początkiem i końcem kurczenia się komorki, rozpoczyna się jednocześnie i kończy uderzenie serca. Tym sposobem przeważająca dotąd opinja, że bicie serca jest skutkiem kurczenia się komórek, stanowczo dowiedzioną została.

(*Cosmos, l'Institut*)

Władysław Skłodowski.

ciepła, najmniejsze rano 6 stopni zimna. Barometr opada, średnia wysokość dzienna jest $751^{m},10$. Powietrze rano suche, po południu wilgotne.

— Wyszły niedawno z druku „Prace rosyjskiego towarzystwa entomologicznego w Petersburgu." Towarzystwo to, założone w r. 1859, składa się po większej części z niemieckich uczonych, tak iż w r. z. używany był na posiedzeniach wyłącznie język niemiecki. Niniejsze „Prace" obejmują znaczną ilość wybornie obrobionych artykułów, z których większa część jest w języku niemieckim, a tylko trzy w języku rosyjskim. Są tam między innemi prace: akademika Baera—„Jakie zapatrywanie się na żywą naturę jest najwłaściwsze" (*Welche Auffssung der lebenden Natur ist die richtige*), oraz „O badaniu owadów szkodliwych i o środkach przeciw nim" (*Ueber Beobachtungen der schädlichen Insecten und über die Mittel gegen dieselben*); p. Siemaszki: „O żywych owadach na śniegu" (*Żywyja nasiekomyja na sniegù*); p. K. Hernera: „Uwagi entomologiczne nad ostatnią wystawą towarzystwa ekonomicznego" (*Entomołogiczeskija zamietki o pośledniej wystawkie wolnaho ekonomiczeskaho obszczestwa*); p. Marawica: „O eumolpidach w Rosjj" *Zur Kenntniss der russischen Eumolpiden*). Głównym celem ogłoszenia wielu z tych prac w języku niemieckim, jest ułatwienie stosunków towarzystwa entomologicznego z uczonymi zagranicznymi.

— Miasto Ateny wyznaczyło sumę na wzniesienie pomnika zmarłemu w jego murach archeologowi francuzkiemu Lenorman, który był zarazem jednym z znakomitszych hellenistów i trzykrotnie bawił przez czas długi w Grecji. Pomnik marmurowy, podług planu budowniczego Boulanger, postawiony zostanie na wzgórzu Kolonos.

— Jan Chrzciciel, Henryk Lacordaire, sławny kaznodzieja francuzki, założyciel nowego zakonu Dominikanów i członek Akademji francuzkiej zmarły dnia 22-o Listopada r. b. w kolegjum Sorrèze po ciężkiej chorobie, skutkiem czego nawet przedwcześnie raz już donoszono o jego śmierci, urodził się 12 maja 1802 r w Recey-sur-Ource (depart. Côte-d'Or). Ukończywszy wydział nauk prawnych w Dijon, gdzie odznaczał się opinjami wolterjańskiemi, udał się do Paryża, gdzie występował jako adwokat.

W 1824 r. niewiadomo z jakiej przyczyny, nagle wstąpił do seminarium Ś-o Sulpicjusza i w trzy lata potem został wyświęcony na księdza. Będąc prefektem kolegjum w Julilly wszedł w stosunki z słynnym autorem dzieła: *Essais sur l'indiference*, ks. Lamennais, którego stał się jednym z najznakomitszych uczniów.

W 1830 roku wspólnie z ks, Lamennais i p. Montalambertem założył dziennik *L'avenir*. Powołany przed sąd poprawczy (1832 r.) za zbyt śmiałe teorje, sam bronił swej sprawy i został uwolniony z pod zarzutu. W krótce po raz drugi był obrońcą przed izbą Parów własnej, i pp. Montalamberta i de Caux sprawy o założenie szkoły bez upoważnienia władzy; wymowa jego zyskała to, że zostali oni skazani na *minimum* kary, to jesł opłatę 100 franków.

Zasady głoszone przez obu redaktorów wyżej wspomnionego dziennika, oburzyły przeciwko nim Rzym i wywołały encyklikę Grzegorza XVI. (23 Września 1832 r.) potępiający ich naukę. Skutkiem tego udał się Lacordarie wraz z ks. Lamennais do Rzymu. Lamennais powrócił z niezmienionem zdaniem, Lacordaire zaś przekonał się o jego zgubności.

Powróciwszy do Paryża, poświęcił się on kaznodziejstwu. W 1834 roku rozpoczął tak zwane konferencje w kościele Notre-Dame, które ściągały tłumy.

W 1836 roku odbył drugą podróż do Rzymu, gdzie doskonale był przyjęty przez papieża, i następnie wydał *Lettres sur le Saint-Siege*, potem po raz trzeci udał się do Rzymu, chcąc się wyswobodzić z pod władzy biskupiej, wstąpił do zakonu Minerwy i 6-o Kwietnia 1840 r., przywdział sukienkę Dominikańską, następnego zaś roku, z głową ogoloną w białym habicie ukazał się znów na kazalnicy w Notre-Dame. W 1848 roku roku przypomniał sobie dawne swe zasady, a będąc wybrany na deputowanego z departamentu ujść Rodanu, zajął w izbie, miejsce na szczycie tak zwanej *Motagne* o dwie ławki wyżej jeszcze od ks. Lamennais. Wstępował tylko raz na trybunę, a niepowodzenie jego wymowy skłoniło go do złożenia mandatu deputowanego (15 Maja), jako niezgodnego z sukienką zakonną. W 1860 r, d. 2-o Lutego Akademja francuzka wybrała go na członka.

Oprócz wspomnionego listu o stolicy apostolskiej wydał on pomiędzy innemi następujące dzieła: *Consideration filosophiqnes sur le systême de Mr. Lämennais (1834), Mémoire pour le rétablissement en France de l'ordre des frêres prêcheurs (1840); Conferences de Notre-Dame, 1835-1850, 3-vol. in 8-vo; Conferences du R. P. Lacordaire prêchées à Lyon et à Grenoble (Lyon 1845 1-vol. in 8-vo); Eloges funebres de Mr. Forbin-Janson, du général Drouot et d'O' Connel;* i kilka oddzielnych kazań.

Kilka z najznakomitszych konferencij, przełożonych przez p. Antoniego Nowosielskiego zostały wydane w r. 1860 w Kijowie; zaś jego Ś-ą Marją Magdalenę drukowaną w Wilnie 1861 roku, tłomaczyła Eleonora Ziemęcka.

— *Szkolne muzea dla rozszerzenia wiadomości gospodarskich i przemysłowych.* W Anglji posiada każda by też najmniejsza szkoła, zbiór najgłówniejszych minerałów, wyrobów fabrycznych i w ogóle przedmiotów tyczących się gospodarstwa i przemysłu. Przez to nabywają uczniowie zawczasu praktycznych wiadomości, które im są w życiu potrzebne. Podobne zbiory uskutecznia teraz dla Czech, P. Wacław Frycz w Pradze, który sprzedaje pojedyńcze kollekcje po cenie od 35 do 50 złotych reńskich. Zbiór taki zawiera 400 różnych przedmiotów, z pola przemysłu i przyrody. Oprócz tego tenże przemysłowiec sprzedaje zbiory minerałów krajowych w 42 różnych okazach, po 2 złote reńskie za pudełko.

Życzyćby należało aby i u nas podobne zbiory za tak przystępną cenę się upowszechniały, na czem by nasze gospodarstwo i przemysł niemało zyskały: Wiemy że po niektórych rządach gubernjalnych w Królestwie, zaczęły się były tworzyć osobne w tym rodzaju muzea, dające doskonałe wyobrażenie o bogactwie i przemyśle każdej gubernji. Znamy także kilka prywatnych zbiorów mineralogicznych krajowych, co podzielone na drobne partje, były do nabycia, ale zawsze nie po tak niskiej cenie.

— Z gazet szląskich austrjackich, wyczytujemy wiadomość, iż nauka języka Polskiego upowszechnia się obecnie w Czechach. Znaczna liczba Czechów włada tak dobrze językiem polskim, jak swym własnym. Teraz i po szkołach czeskich język polski już zaprowadzają, i tak w wyższej szkole miejskiej dla dziewcząt w Pradze, zamiast 7 godzin języka niemieckiego, będą uczyć 3 tylko niemieckiego, a 4 godziny polskiego. Ten przykład chcą naśladować inne szkoły, a w liczynie już się wykłada w szkole miejskiej język polski jako obowiązkowy.

— Towarzystwo szlązkie historji i starożytności, ogłosiło drukiem dzieło Dra Colmar Grünhagen, pod tytułem: „Wrocław pod Piastami, jako gmina niemiecka" (*Breslau unter den Piasten als deutsches Gemeinwesen*). Autor daje wierny obraz walk obywateli wrocławskich w obronie Henryków z domu Piasta, założenia nowego miasta i połączenia go ze starem miastem, powstania cechów i rozszerzenia przywilejów miejskich.

Znajdujemy tu także wzmiankę o założeniu w Wrocławiu, w końcu XII. wieku, instytucji kupieckiej, na podobieństwo pragskiego Teinhof, która mieściła się w kamienicy położonej w starem mieście, w pobliżu teraźniejszego kościoła św. Wincentego. Po bitwie z tatarami, dom ten oddany został zakonnikom od św. Jakóba, których klasztór zniszczony był przez pożar. Autor wspomina także o podatkach miejskich, które obciążając uboższych właścicieli domów, wywoływały rozruchy, w skutku czego wprowadzony został podatek od dochodów i rzemiosł, przyczem bądź oznaczano wartość mienia, bądź żądano zeznania pod przysięgą wysokości dochodów. Również ciekawe są szczegóły o wójtostwie, o charakterze i atrybucjach władz miasta Wrocławia, o stanie handlu i dochodów z cła.

— Księgarz F. A. Brockhaus wydaje nową edycję utworów dramatycznych Gutzkowa, mającą składać się z 20-u tomików, z których pierwszy wyszedł już z druku i obejmuje znaną komedję w 5-u aktach, pod tytułem: „Wzór do świętoszka" (*Das Urbild des Tartuffe*). P. Gutzkow dołączył do niniejszego tomiku wstęp, objaśniający źródła historyczne i losy tej sztuki. Podobneż objaśnienia dodane będą do następnych tomików.

Powyższą komedję mamy tłómaczoną na język polski; przełożył ją i wydał z druku w Warszawie w r. 1852, zawcześnie dla nauk w tymże roku zmarły Stanisław Lisowski, gorliwy pracownik na niwie historji, paleografji i archeologji krajowej.

— Piszą z Londynu do *Monitora:* Książe Walji po świętach Bożego Narodzenia, odwiedzi wyspy Jońskie, potem uda się do Serbji i Egiptu i powróci do Londynu na czas otwarcia wystawy powszechnej. System wychowania zasadzający się na obeznaniu następcy tronu z obcemi krajami, zupełnie się różni od systematu, jakiego trzymano się przy wychowywaniu poprzedniego księcia Walji, który następnie panował pod imieniem Jerzego IV. Książe ten wychowywany zupełnie prywatnie przez ojca swego Jerzego III, nie znał wcale świata zewnątrz Anglji, a i tego kraju nawet nie znał dojrzale. Teraźniejszy książe Walji, przeciwnie po kolei brał udział w studjach uniwersyteckich, przepędził porę polowań w Szkocji, odbył ćwiczenia wojskowe w Irlandji, zna Paryż i Niemcy, przepędził jedną zimę w Rzymie, odbył podróż do Kanady i Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki, a teraz jeszcze zwiedzi Wschód. Naród wiele liczy na takie praktyczne wychowanie przyszłego monarchy.

— Miejscowy rząd w osadach angielskich w Ameryce północnej, przedstawił rządowi angielskiemu żądanie o pomoc do wybudowania drogi żelaznej z Halifaksu do Kwebeku. Zawsze po zamknięciu żeglugi na rzece Św. Wawrzeńca komunikacja pomiędzy temi dwoma punktami z powodu niegodziwych dróg, prawie zupełnie jest zerwana. Skutkiem tego przez całą zimę wojska, nie mogą udać się z jednego miasta do drugiego, a właśnie dla utrzymania komunikacji wojskowej podczas zimy, żądają subwencji ze strony rządu, w wysokości 60,000 f. sterl. rocznie. Książe Newcastle udzielił przychylną odpowiedź na tę propozycję, a teraz silnie ją popierają izby handlowe angielskie. Tylko jeden zarzut spotyka ten projekt, mianowicie że kolej żelazna przechodziłaby po nad samą granicą stanu Maine, i w razie walki, łatwo mogłaby być przeciętą przez nieprzyjaciela. W istocie w Kanadzie istnieją znaczne obawy w obec wielkich przygotowań wojennych Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki.

— Nakładem księgarni *Guillamin* i Comp., wyszło nowe wydanie *Cours de politique Constitutionnelle*, Benjamina Constant. Wydanie to poprawione i objaśnione notami z największą starannością, poprzedza wstęp p. Edwarda Laboulaye, członka instytutu, który szczegółowo zbadał życie i opinje tego znanego publicysty.

— Z zamierzonego wydawnictwa wszystkich dzieł, bądź ogłoszonych już poprzednio drukiem, bądź w rękopismach będących, pozostałych po arcy-księciu Karolu austrjackim, wyszedł obecnie w Wiedniu tom 1-szy, obejmujący pomniejsze traktaty militarne. Całe dzieło składać się będzie z 8-u tomów. Tom drugi ma obejmować walki z Francją od 1792—1815 r.; trzeci i czwarty, zasady strategji, wyjaśnione opisem kampanji 1796 r. w Niemczech, z 12-u planami i kartami *folio;* piąty tom, zasady prowadzenia wielkiej wojny i przykłady ich zastosowania, z 25 planami *folio;* szósty i siódmy, zasady ćwiczeń praktycznych w polu dla oficerów, z 43 planami in 4-o, i ósmy tom, traktujący historję wyprawy z 1799 r., z 8 planami *folio*. Całe dzieło wyjdzie w 24—30 poszytach.

— Z Portu Saigon w Kochinchinie donoszą, że w ciągu roku 1860 wywieziono ztamtąd na 246 statkach, tak europejskich, jak i na dżonkach chińskich, ryżu wartości 5,184,000 franków, innych towarów za 1,000,000 fr.; przywieziono opium za 500,000 fr., innych towarów za 1,000,000 fr.; tym sposobem obrót handlowy tego portu dochodził w 1860 do 7,700,000 franków.

Obrót ten miał miejsce w wyjątkowych warunkach politycznych, które znacznie go zmniejszały, równie jak i wysokie cła, opłacie których podlegały w 1860 r. towary wpływające na rzekę Sajgon, a od opłaty których statki francuzkie i hiszpańskie są teraz oswobodzane.

Żegluga dżonkami chińskiemi zaczyna się zmniejszać w Kochinchinie, skutkiem współzawodnictwa okrętów europejskich, zresztą to samo dzieje się wszędzie na wschodzie, gdzie ukażą się tylko te ostatnie.

Większa część statków przybywa z towarami europejskiemi, wyładowywa je, zabiera miejscowe, i po krótkim pobycie płynie dalej, najczęściej do Chin, dokąd kupcy Chińscy najmują je często na miesiąc naprzód.

JURYSPRUDENCJA

Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu.

Z Ustawy o Senacie.

Czy opozycja 3-go i restytucja ma miejsce przeciw wyrokom kasacyjnym?

Wyroki przed Senat zaskarzone zapadły były wprawdzie z rozpraw obustronnych, po przyjęciu rekursu przez b. Sąd Najwyższej Instancji, lecz ograniczyły się na odrzuceniu rekursu, a ztąd sprawy *in merito* nie rozpoznawały.

Prokurator zarzut niedopuszczalności opozycji 3-o a następnie restytucji *in integrum* wywołał z urzędu, jako dotyczący *juris publici* czyli organicznych atrybucji Sądownictwa Najwyższego.

Senat wdał się w rozpoznanie zarzutu, lecz takowego nie przyjął.

Co do opozycji 3-o Prokurator przywiódł, że art. 24 Organizacji Sądu Najwyższego z dnia 21 Września 1815 r. stanowi:

> opozycja 3-o może być założoną tylko przeciw tej części wyroku, która sprawę *in merito* rozpoznaje;
>
> a ztąd, czy Sąd Najwyższy sądzi już jako 3-a Instancja nie zaś jako kasacja—czy zaś odrzuca rekurs wprost, czy odrzuca go po przedwstępnem przyjęciu do instrukcji z rozpraw wzajemnych; to nie zmienia przymiotu w jakim działa; — w jednym i drugim razie, wyrzeczenie jego jest czysto kasacyjne; *meritum* ostatecznie rozpoznawał sąd, od którego wyroku rekurs był założony, ten przeto tylko wyrok opozycji trzeciego ulega.—Powołany przepis widocznie mówi o tej tylko części wyroku, przez którą w myśl art. 19 Ustawy po skasowaniu zaskarzonego wyroku, Sąd Najwyższy samą sprawę rozpoznaje. Jakoż stosownie do art. 64 Ustawy Kasacyjnej z dnia 3-go Kwietnia 1810 r., opozycja 3-go nie służyła przeciw wyrokom Kasacyjnym, a przecież wyroki te zapadały także po przyjęciu rekursu, i z obustronnych rozpraw.

Organizacja Sądu Najwyższego co do takich wyroków nie zmieniła w niczem zasady.

Co do restytucji. W Ustawie Kasacyjnej nie ma przepisu dozwalającego przeciw wyrokom Kasacyjnym środka restytucji; jest owszem zakaz czynienia przeciw nim jakichbądź podań (art 62) tylko dozwolono wyroki sądów niższych, w drodze restytucji zapadłe, skarzyć drogą kasacji, jeżeli ta służy (art. 16).

Organizacja Sądu Najwyższego tego przepisu nie zmieniła, nie ma w niej nawet wzmianki o restytucji, art. 19 ponawia zakaz czynienia jakichbądź podań przeciw wyrokom sądu Najwyższego, bez względu, czyli rekurs odrzucony wprost, czy po przyjęciu sprawa *in merito* sądzona.

Jeżeli przeto przeciw wyrokom Sądu Najwyższego, restytucja *in integrum* była i jest dopuszczalna; to tylko dla tego, że Sąd ten sądził *in merito* w ostatniej Instancji, a restytucja jest środkiem nadzwyczajnym, przeciw wszystkim ostatniej Instancji wyrokom.

Ztąd przeto nie może być dopuszczalną, jak tylko przeciw takim wyrokom, które rzeczywiście sprawy *in merito* w ostatniej instancji rozstrzygały, nigdy zaś przeciw wyrokom Kasacyjnym, czy to wprost, czy po przyjęciu rekursu, takowy odrzucającego. Jest ona środkiem jeszcze trudniejszym do przyjęcia jak opozycja 3-go, jest środkiem nie z mocy wyraźnej ustawy, lecz z analogji dopuszczalnym, a ztąd tam, gdzie opozycja 3-go nie ma miejsca, i restytucja nie może być przyjętą.

Senat w obu sprawach uznał:

> że tam, gdzie Sąd Najwyższy sądził sprawę po przyjęciu rekursu do instrukcji, już wdawał się w rozpoznanie samej sprawy, jakoż w danych przypadkach w motywach nieograniczył się na samem ocenieniu zasad kasacyjnych, ale wdał się w rozbiór meriti.

Jednakże następnie, co do wyroku czysto Kasacyjnego, uznał, że restytucja od niego nie ma miejsca.

Jankowska ⁄ Piątkowski W. A. N. 382.
Żukowska ⁄ Prokuratorji W. A. N. 385
i Zielińscy ⁄ Mysłakowski W. B. N. 107.
1845 r.

Z dawnego Prawa Polskiego.

Czy podług praw dawnych polskich oblata nadawała pierwszeństwo wierzycielom osób, które w skutek oblaty uzyskały na dobrach prawo rzeczowe, czyli przeto znane były w dawnem prawie Polskiem subintabulacje czyli tak zwane suboblaty?

Spór zaszedł o pierwszeństwo hypoteczne wierzycieli, żądających subintabulacji na kapitale hypotecznym, w porządku oblat, w aktach tego Grodu, w obrębie którego leżały dobra hypoteką głównego kapitału obciążone.

Ztąd pytanie: czy kapitały za dawnego prawa polskiego były przedmiotem hypoteki, czy przeto bezpieczeństwo szczególne mogło być na nich wskazywane, i czy przez oblatę mogło być zyskane prawo rzeczowe; i pierwszeństwo przed innemi; te dwa główne następstwa instytucji hypotecznej.

Senat podzielił zdanie Prokuratora, *że suboblaty nie były znane w dawnem prawie Polskiem.*

Zdanie to, jak zwykle pytania prawne z owej epoki, trudno było wesprzeć tekstem wyraźnym,— oparte ono zostało na braku wyraźnego prawa. Jakoż hypoteka jest instytucją czysto cywilną, nie można jej skutków przywiązywać do aktów, którym wyraźna ustawa nie nadała takiego znaczenia i następstwa. Ustawy z których instytucja hypoteczna z dawnych praw polskich ujawnia się, konstytucje z r. 1588, 1768 i 1775 nie upoważniają do ubezpieczenia sie na sumach—wskazują one formę i warunki uzyskania *potioritatis* na dobrach tylko nieruchomych. Jakoż, gdy posiadanie tych dóbr było wówczas warunkiem wykonywania praw politycznych, obywatelskich, dobra te były szczególnym troskliwości prawodawczej przedmiotem i do nich też przepisy powyższe wyłączne mają zastosowanie.

Jakkolwiek przeto napotykamy czasem w praktyce oblaty na kapitałach, w skutek udzielonego na nich szczegółowego bezpieczeństwa; są to czyny, które nie mogą przynieść prawnego skutku pierwszeństwa hypotecznego, których skutek od dobrej woli stron zależał, bo żadna ustawa do nich cechy prawa rzeczowego nie przywiązała.

Brzeziński ⁄ Prokuratorji.
1845 r,

STATYSTYKA.

KRÓLESTWO POLSKIE.

(Dalszy ciąg)

Ludność tych osad.

a) *We wszelkich dobrach całego kraju.*

Włościan:

Czynszowych krajowych płci mężkiej 392,008, płci żeńskiej 417,244; razem 809,252.

Czynszowych zagranicznych płci męz. 23,907, płci żeń. 27,668; razem 51,575.

Czynszowo-pańszczyznianych krajowych, płci męz. 89,403, płci żeń. 97,347; razem 186,750.

Czynszowo-pańszcz. zagranicznych, płci męz. 9,758, płci żeń. 10,967; razem 20,725.

Pańszczyznianych, płci męz. 410,684, płci żeń. 434,975; razem 845,659. Ogółem, płci męz. 925,760, płci żeń. 988,201; razem 1,913,961.

Czyli guberniami:

W gubernji Warszawskiej, płci męz. 291,101, płci żeń. 318,928; razem 610,029.

W gubernji Radomskiej, płci męz. 230,440, płci żeń. 250,677; razem 482,117.

W gubernji Lubelskiej, płci męz. 216,477, płci żeń. 223,332; razem 439,809.

W gubernji Płockiej, płci męz. 72,850, płci żeń. 77,752; razem 150,602.

W gubernji Augustowskiej, płci męz. 114,892, płci żeń. 117,512; razem 232,404. Ogółem jak wyżej, płci męz. 925,760, płci żeń. 988,201; razem 1,913,961.

b) *W dobrach prywatnych.*

Włościan:

Czynszowych krajowych, płci męz. 129,578, płci żeń. 142,603; razem 272,181.

Czynszowych zagranicznych, płci męz. 15,178, płci żeń. 16,878; razem 32,056.

Czynszowo-pań. krajowych, płci męz. 81,067, płci żeń. 88,097; razem 169,164.

Czynszowo-pańszcz. zagranicznych, płci męz. 9,574, płci żeń. 10,854; razem 20,428.

Pańszczyznianych, płci męz. 357,620, płci żeń. 390,429; razem 748,049. Ogółem, płci męz. 593,017, płci żeń. 648,861; razem 1,241,878.

Czyli guberniami:

W gubernji Warszawskiej, płci męz. 203,280, płci żeń. 224,239; razem 427,519.

W gubernji Radomskiej, płci męz. 136,104, płci żeń. 151,350; razem 287,454.

W gubernji Lubelskiej, płci męz. 173,999, płci żeń. 187,868; razem 361,867.

W gubernji Płockiej, płci męz. 46,413, płci żeń. 49,661, razem 96,074.

W gubernji Augustowskiej, płci męz. 33,221, płci żeń. 35,743; razem 68,964. Ogółem jak wyżej, płci męz. 593,017, płci żeń. 648,861, razem 1,241,878.

Rozległość gruntów włościańskich.

Włościanie czynszowi, czynszowo-pańszczyźniani i pańszyźniani wszystkich dóbr całego kraju posiadają: gruntów ornych włók 148,521, ogrodów 8,878, łąk 26,122, pastwisk należących do pojedynczych osad 5,902, pastwisk wspólnych gromadzkich 7,663; ogołem włók 197,086.

To jest:

Włościanie *czynszowi krajowi*: gruntów ornych 74,338, ogrodów 3,522, łąk 13,322, pastwisk pojedynczych osad 4,215, pastwisk gromadzkich 5,056; ogołem włók 100,453.

Czynszowi zagraniczni; gr. orn. 4,864, ogrodów 216, łąk 788, pastwisk pojedynczych osad 186, pastwisk gromadz. 88; ogółem włók 6;142.

Csynszowo-pańszczyzniani krajowi: grun. or. 14,565, ogrodów 807, łąk 2,550, pastwisk po jedynczych osad 438, pastwisk gromadzkich 581; ogółem włók 18,941.

Czynszowo-pańszczyzniani zagraniczni: grun. or. 1,472, ogrodów 68, łąk 176, pastwisk pojedynczych osad 87, pastwisk gromadzkich 81; ogółem włók 1,884.

Pańszczyzniani: grunt. orn. 53,282, ogrodów 4,265, łąk 9,286, pastwisk pojedynczych osad 976, pastwisk gromadzkich 1,857; ogąłem włók 69,666.

Czyli w gubernji:

Warszawskiej: gruntów orn. 46,367, ogrodów 2,806, łąk 6,456, pastwisk pojedynczych osad 2,915, pastwisk wspólnych gromadzkich 1,782; ogółem włók 60,326.

Radomskiej: grun. or. 30,192, ogrodów 1,760, łąk 3,682, pastwisk pojedynczych osad 255, gromadzkich 1,637; ogółem włók 31,526.

Lubelskiej: grun. or. 33,826, ogrodów 2,217, łąk 7,217, pastwisk pojedynczych osad 701, pastwisk gromadzkich 2,840, ogółem włók 46,801.

Płockiej: grun. or. 13,484, ogrodów 719, łąk 2,020, pastwisk pojedynczych osad 343, pastwisk gromadzkich 940; ogółem włók 17,506.

Augustowskiej: grun. orn. 24,652, ogrodów 1,376, łąk 6,747, pastwisk pojedynczych osad 1,688, pastwisk gromadzkich 464. ogółem włók 34,927.

Włościanie tychże samych kategorij, ale tylko w dobrach prywatnych posiadają:

gruntów ornych 85,045, ogrodów 5,906, łąk 15,419, pastwisk należących do pojedynczych osad 2,345, pastwisk wspólnych gromadzkich 3,071; ogółem włók 111,786.

To jest:

Włościanie *czynszowi krajowi*: gruntów ornych 20,647, ogrodów 1,152, łąk 3,943, pastwisk pojedynczych osad 952, pastwisk wspól. gromadz. 1,178; ogółem włók 27,872.

Czynszowi zagraniczni: grun. or. 2,627, ogrodów 150, łąk 570, pastwisk pojedynczych osad 109, wspólnych gromadzkich 48, ogółem włók 3,504.

Czynszowo-pańszczyzniani krajowi: grun. or. 12,969, ogrodów 712, łąk 2,320, pastwisk pojedynczych osad 386, wspólnych gromadzkich 533; ogółem włók 16,920.

Czynszowo-pańszczyzniani: zagraniczni: grun. or. 1,437, ogrodów 66, łąk 161, pastwisk pojedynczych osad 80, wspólnych gromadzkich 85; ogółem włók 1,829.

Pańszczyzniani: grun. orn. 47,365, ogrodów 3,826, łąk 8,425, pastwisk pojedynczych osad 818, wspólnych gromadzkich 1,227; ogółem włók 61,661.

Czyli guberniami:

W gubernji *Warszawskiej*: grun. orn. 28,311, ogrodów 2,071, łąk 4,172, pastwisk pojedynczych osad 1,133, pastwisk wspólnych gromadz. 431; ogółem włók 36,118.

Radomskiej: grun. or. 16,263, ogrodów 1,084, łąk 1,938, pastwisk pojedynczych osad 147, pastwisk wspólnych gromadzkich 377, ogółem włók 19,809.

Lubelskiej: grun. or. 26,917, ogrodów 1,815, łąk 5,809, pastwisk pojedynczych osad 559, pastwisk wspólnych gromadzkich 1,658; ogółem włók 36,758.

Płockiej: grun. orn. 7,129, ogrodów 498, łąk 1,326, pastwisk pojedynczych osad 268, pastwisk wspólnych gromadzkich 367; ogółem włók 9,588.

Augustowskiej: grun. or. 6,425, ogrodow 438, łąk 2,174, pastwisk pojedynczych osad 238, pastwisk wspólnych gromadzkich 238; ogółem włók 9,153.

GOSPODARSTWO, PRZEMYSŁ I HANDEL.

— Poznań, 25 Listopada. Dowozy na targi zeszłotygodniowe były dosyć znaczne, ale nie tak wielkie, jak innemi laty o tej porze, a to z powodu zatrudnień rolników w polach. Zboże odchodziło żwawo i po dobrej cenie. Piękna pszenica płaciła 77—80 talarów, srednia 71—74 talarów, poślednia 63—65 tal.; ciężkie żyto 48—51 tal., lekkie 44 do 46 tal.; wielki jęczmień 41—43 talarów, mały 38—42 tal.; owies bez zmiany 20—22 tal., tatarka 29—34 tal., groch wrzący 47—50 tal., na paszę 42—44 tal., ziemniaki 9—$10\frac{1}{2}$ talarów.

Mąka pszenna N. 0 $5\frac{1}{2}$ tal., Nr. 0 i 1 $5\frac{1}{6}$ tal., rzanna Nr. 0 $3\frac{11}{12}$ tal., Nr. 0 1 i $3\frac{3}{4}$ tal. za cetnar bez podatku.

Na termina tendencja była dobra, odznaczająca się nie tak obrotem, jak lepszemi cenami. W końcu tygodnia kursa nieco się zniżyły, ale jednak były wyższe, aniżeli w końcu poprzedniego tygodnia.

Dowóz okowity był znaczny, którą głównie do Berlina przesłano na kolei żelaznej, równie dowozy okowity przeznaczone właściwie do Poznania tamże skierowano wprost z gorzelni. Oferty w życie, jako też w okowicie były małoznaczne.

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10-ej od rsr, 1 kop. $56\frac{1}{4}$ do rs. 1 kop. $62\frac{1}{2}$, za garniec od kop. 51 do 53.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 27 listopada.

Wexle.			żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Berlin	100 Tal.	2 M.	104	40	—	—
„	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk	100 Tal.	2 M.	104	25	—	—
„	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg.	300 BMk.	2 M.	157	50	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 M.	7	4	—	—
Moskwa	100 Rs	1 M.	99	—	—	—
Petersburg	100 Rs.	1 M.	99	33	—	—
„	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż	300 Fr.	2 M.	83	55	—	—
„	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń	150 Złr.	2 M.	75	45	—	—
Pół-Imperjały Rossyjskie			—	—	5	76
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			90	70	—	—
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied.			70	50	70	25
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.			15	3	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów Skarb. rs. — k. $68\frac{1}{3}$
„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. $25\frac{5}{6}$

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 27 listopada.

	żądają	płacą
Ruska pożyczka Stieglitza 5-ta	—	$86\frac{3}{4}$
„ „ 6-ta	—	98
Polskie obligacye Skarbowe op. kup.	—	$80\frac{1}{8}$
„ Listy Zastawne	—	$85\frac{5}{8}$
„ Bilety Bankowe	—	$85\frac{3}{8}$
Weksle na Warszawę z krótkim terminem	—	$85\frac{1}{2}$
„ Petersburg 3 tygodniowy	—	$94\frac{5}{8}$
„ Londyn 3 miesięczny	—	—
„ Paryż 2 „	—	—
„ Hamburg 2 „	—	—
„ Wiedeń 2 „	—	$71\frac{3}{4}$
Żyto na targu	—	$52\frac{3}{4}$
„ na dostawę późniejszą	—	$52\frac{3}{8}$
z Paryża.		
Renta 3%	—	69 80
Akcje kredytu ruchomego	—	767

KOLEJ ŻELAZNA.

Pociągi na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej kursują od dnia 19 Września (1 Października) b. r. w następującym porządku:

A) Z Warszawy: 1. Pośpieszny *(schnellzug)* wychodzi o godzinie 6 rano, a przychodzi do Sosnowców o godzinie 2 po południu — do Katowic zaś o godzinie 3 m. 10 po południu do Granicy o godzinie 1 m. 51 po południu —do Łowicza o godzinie 1 m. 25 po południu.

2. Osobowy wychodzi o godzinie 10-ej m. 45 z rana przychodzi do Sosnowców o godzinie 8 m. 50 wieczorem, wychodzi na drugi dzień ze Sosnowców o godzinie 5 m. 30 z rana i dochodzi do Katowic o godzinie 5 m. 40 z rana; do Granicy zaś przychodzi tenże pociąg tego samego dnia o godzinie 9 wieczór. Do Łowicza przychodzi o godzinie 3 m. 35 po południu.

3. Osobowo-towarowy wychodzi o godzinie 5 po południu i dochodzi tylko do Łowicza, a nie do Piotrkowa jak to dawniej miało miejsce, o godzinie 9 m. 15 wieczór.

B) Z Katowic do Warszawy: 1. Pośpieszny wychodzi o godzinie 12 m. 10 w południe i przychodzi do Warszawy o godzinie 10 wieczorem, z Granicy zaś o godzinie 12 m. 55 w południe i łączy się w Ząbkowicach o godzinie 2 m. 28 w południe z pośpiesznym idącym do Warszawy; z Łowicza wychodzi o godzinie 7 m. 15 wieczorem i łączy się z pośpiesznym w Skierniewicach o godzinie 8 m. 20 wieczorem.

2. Osobowy wychodzi z Katowic o godzinie 8 m. 50 wieczorem i przychodzi do Sosnowców o godzinie 9 wieczorem, na drugi dzień z r na wychodzi z Sosnowców o godz. 6 m. 45 z rana i przychodzi do Warszawy o godzinie 5 po południu; z Granicy wychodzi o godzinie 6 m. 30 z rana i łączy się w Ząbkowicach o godzinie 7 m. 20 z rana; z Łowicza wychodzi o godzinie 2 m. 5 po południu i łączy się w Skierniewicach o godzinie 3 w południe.

3. Osobowo-towarowy wychodzi z Łowicza (a nie z Piotrkowa) o godzinie 6 m. 45 z rana i przechodząc o godzinie 8 z rana przez Skierniewice dochodzi do Warszawy o godzinie 10 m. 45 z rana.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 5364) *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Stosownie do art. 44 K. C. F. ogłasza się, iż Trybunał Cywilny Gub. Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem z d. 11 (23) Stycznia 1860 r. na powództwo Maryanny Szymańskiej, wdowy po Józefie Szymańskim wydanym, Salomeą Szymańską niegdy współwłaścicielkę domu pod Nr. 3061 w Warszawie położonego za znikłą uznał.

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1861 r.

Z polecenia Dyrektor Kancelarji,

Radca Stanu, J. Ornowski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 4356) Po Domiceli z Tomkiewiczów Ławcewiczowej, na dniu 19 Stycznia 1848 r. w Warszawie zmarłej, otworzył się spadek, składający się z gotowizny w ilości rs. 1000 do depozytu Banku Polskiego złożonej. Gdy spadku tego dotąd nikt nie objął, wzywam wszystkich do niego prawa mieć mogących, aby z takowemi zgłosili się w ciągu sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia, gdyż po upływie tego czasu, wniesione będzie do Trybunału w Warszawie żądanie o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie pomienionego spadku jako bezdziedzicznego.

(2) J. Radgowski, zast. O. P.

(N. D 5385) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Lubelskiej w Lublinie.*

Ogłaszam iż do uregulowania spadków po 1o ś. p. Marcellim Hrabi Łoś, właścicielu dóbr Junowa, w Okręgu Tomaszowskim położonych 2o Teresie z Ejdziatowiczów Rzewuskiej, właścicielce dóbr Piotrowic Wielkich w Okręgu Lubartowskim leżących; 3o Janie Chróścielewskim, wierzycielu sum złp. 700 z procentem od dnia 18 Stycznia 1841 r. biegnącym złp. 665 złp. 39 gr. 10 i złp. 13 gr. 10 w dziale IV pod pozycją 33, wykazu hypotecznego dóbr Sławina w Okręgu Lubelskim ubezpieczonych, termin na dzień 18 (30) Maja 1862 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta od godziny 10 rano wyznaczony został.

Lublin d. 8 (20) Listopada 1861 r.

Ignacy Rzeszotarski.

(N. D. 5386) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Płockiej.*

Z powodu śmierci:

1. Antoniego Białobłockiego właściciela dóbr Młock Baraniec z Przasnyskiego.

2. Jana Tyskiego współwłaściciela dóbr Mierzeńca z Pułtuskiego.

3. Karola Janiszowskiego wierzyciela hypotecznego dóbr Brzuze, Radzynek i Duszaty z Lipnowskiego, oraz Zakliczewa z Pułtuskiego,

4. Józefa Komierowskiego właściciela dóbr Wąsewa z Ostrołęckiego.

5. Józefa Chlebowskiego współwłaściciela dóbr Boklewo Izydory z Lipnowskiego.

6. Domiceli z Łosowskich Jasińskiej wierzycielki hypotecznej dóbr Osiek, Ogorzelice z Ogu Płockiego oraz dóbr Jastrzębie lit. A. B. z Lipnowskiego, toczy się postępowanie spadkowe w dniu 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r. ukończyć się mające, wzywam przeto SSów i osoby interesowane, aby w dniu tym do regulacji spadków osób czterech pierwszych, w Kancelarji Rejenta Władysława Holtz, a co do dwóch ostatnich w Kancelarji mojej stanęli.

Płock d. 11 (23) Listopada 1861 r.

Michał Wołowski.

(N. D. 3905) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Piotrkowskiego.*

Z powodu zaszłej śmierci Karoliny - Henrjety dwóch imion Salis współwłaścicielki nieruchomości tu w mieście Piotrkowie pod Nr. 85, a teraźniejszym pod Nr. 58, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin na dzień 23 Marca (4 Kwietnia) 1862 r. o godzinie 10 z rana pod prekluzją wyznacza się.

Piotrków d. 15 (27) Sierpnia 1861 r.

Dębski.

(N. D. 3904) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego.*

Z przyczyny śmierci: 1. Antoniego i Ludwiki z Wagnerów małżonków Bittdorfów, właścicieli nieruchomości pod Nr. 2 w mieście Łodzi; 2. Marji z Opatowskich Bittdorfowej, wierzycielki sumy rs. 275, na tejże nieruchomości w dziale IV. wykazu hypotecznego, pod Nr. 10 zapisanej; 3. Antoniego i Józefy z Suwalskich małżonków Makowskich, właścicieli nieruchomości pod Nr. 36, w mieście Łodzi; ogłasza postępowanie spadkowe i do regulacii powyższych spadków, termin na dzień 8 (20) Marca 1862 r., godzinę 10 z rana, w Kancelarji swej w Sądzie Pokoju w mieście Zgierzu pod prekluzją naznacza.

Zgierz d. 9 (21) Sierpnia 1861 r.

H. Janiszewski.

(N. D. 5367) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Pułtuskiego.*

Z powodu śmierci JX. Jana Tymińskiego wierzyciela summy złp. 4000 pod Nr. 6 i 7 w dziale IV wykazu hypotecznego nieruchomości pod Nr. 92 w mieście Pułtusku zapisanej toczy się po stępowanie spadkowe w dniu 25 Maja (6 Czerwca) 1862 r. ukończyć się mające, wzywam więc interesentów ażeby w dniu tym do regulacji spad ku stawiły się.

Pułtusk dnia 14 (26) Listopada 1861 r.

Polkowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 5221) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe w Pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 744 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja, przez podanie opieczętowanych deklaracji, na sprzedaż drzewa z lasów rządowych Gubernii Płockiej w bliskości rzeki Narwi położonych, a mianowicie z leśnictwa Przasnysz z cięć po koniec 1862, Straży Lipa, Olszewka i Adamczyska sztuk 1377, wyraźnie sztuk tysiąc trzysta siedmdziesiąt siedm ocenionych na rs. 790 k. 27.

Kto w złożonej deklaracji najwyżej nad szacunek postąpi utrzyma się przy kupnie, gdyż licytacji głośnej pomiędzy wszystkiemi deklarantami nie będzie, w razie wszakże podania jednakowej oferty w dwóch lub więcej deklaracjach, licytacja głośna odbędzie się zaraz po otwarciu deklaracji, lecz tylko między tymi konkurentami którzy jednakowe najwyższe oferty podali.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do kasy Głównej Królestwa lub Banku Polskiego na vadium w gotowiźnie, Listach Zastawnych, lub innych procentowych papierach skarbowych, rs. 100, i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy dołączyć do deklaracji, która złożona być winna przed godziną 12 w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą: w Warszawie w biórze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Rządzie Gubernialnym Płockim oraz w Urzędzie leśnym w Przejmach.

Miejscowa Szużba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć; poźniej bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Wzór do deklaracji, która powinna być napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 7 $^1/_2$, wyraźnie czysto bez przekreśleń podskrobań zapieczętowana w oddzielnej kopercie w osnowie jak następuje:

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d 18 (30) Paździer. r. b. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się kupić drzewa sztuk 1377, z Lesnictwa PrzasnyszGubernii Płockiej za sumę ryczałtową rs. (tu wpisać sumę ofiarowaną literami), poddając się wszelkim obwiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane, i te niniejszem przyjmuję. Przytem załączam kwit kasy N. na złożone w niej vadium rs. N. które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam.)

Stałe moje zamieszkanie jest (wpisać miejsce zamieszkania). pisałem w N. dnia.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko.)

Na kopercie wypisać deklaracja do kupna drzewa N.

Deklaracje nienapisane podług wzoru lub obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, albo niepoparte kwitem na vadium, lub wreszcie podawane po wywołaniu licytacji będą unieważnione.

Warszawa d. 18 (30) Paździer. 1861 r.

Dyrektor Wydziału,

Rzeczywisty Radca Stanu, Gumiński.

Naczelnik Sekcji, K. Janczewski.

(N. D. 5222) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w d. 30 Listop. (12 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe w pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod N. 744 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja, przez podanie opieczętowanych deklaracji, na sprzedaż drzewa z lasów rządowych Gubernji Płockiej w blizkości rzeki Narwi położonych, a mianowicie z leśnictwa Ostrołęka sosny sztuk 3698 wyraźnie sztuk trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt ośm, ocenionych na rs. 4055 kop. 74 wyraźnie rubli srebrem cztery tysiące pięćdziesiąt pięć kopiejek siedmdziesiąt cztery.

Kto w złożonej deklaracji najwyżej nad szacunek postąpi utrzyma się przy kupnie, gdyż licytacji głośnej pomiędzy wszystkiemi deklarantami nie będzie; wrazie wszakże podania jednakowej oferty w dwóch lub więcej deklaracjach, licytacja głośna odbędzie się zaraz po otwarciu deklaracji, lecz tylko między tymi konkurentami, którzy jednakowe najwyższe oferty podali.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do kasy głównej Królestwa lub Banku Polskiego na vadium w gotowiźnie, Listach Zastawnych, lub innych procentowych papierach skarbowych rs. 500 i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy dołączyć do deklaracji, która złożona być winna przed godziną 12 w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży przejrzane być mogą: w Warszawie w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Rządzie Gubernialnym Płockim oraz w Urzędzie leśnym Ostrołęka w Zawodziu.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć; później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Wzór do deklaracji, która powinna być napisana na papierze stemplowym ceny kop. 7 $^1/_2$. wyraźnie, czysto, bez przekreśleń i podskrobań, zapieczętowana w oddzielnej kopercie, w osnowie jak następuje:

Deklaracja.

Wskutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 18 (30) Października r. b. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się kupić drzewo sztuk 3698 z leśnictwa Ostrołęka Gubernii Płockiej za sumę ryczałtową rubli srebrem (tu wpisać sumę ofiarowaną literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane i te niniejszem przyjmuję. Przytem załączam kwit kasy N. na złożone w niej vadium rs. N., które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam.)

Stałe moje zamieszkanie jest (wpisać miejsce zamieszkania) pisałem w N. dnia.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko.)

Na kopercie wypisać „deklaracja do kupna drzewa N."

Deklaracje nie napisane podług wzoru lub obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, albo niepoparte kwitem na vadjum, lub wreszcie podawane po wywołaniu licytacji, będą unieważnione.

Warszawa d. 18 (30) Października 1861 r.

Dyrektor Wydziału,

Rzeczywisty Radca Stanu, Gumiński.

(2) Naczelnik Sekcji, K. Janczewski.

(N. D. 5232) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 4 (16) Stycznia 1862 r. o godzinie 12 z południa w biurzu Rządu Gubernialnego pałacu N. 493 przy ulicy Miodowej w Warszawie, odbędzie się głośna licytacja in plus na sześcioletnie pro 1862/68 od dnia 1 Czerwca 1862 r. wydzierżawienie:

1. Prawa szynkowania trunków, we wsiach: Rzuchowo, Dobrawie, Majdany, Dębiny, Skąpe, Przybyłów, Skolielice, i Budy Przybyłowskie, wraz z osadami karczemnemi tamże, tudzież z rybołóstwem na rzece Warcie i Nerze przy wsiach Rzuchowo, Dąbrowie i Majdany, niemniej przewozem na rzece Warcie pod wsią Majdany, w Ekonomii Chełmno od donacji Chełmno wyłączonych, a to poczynając in plus od sumy rs. 453 jako jednorocznej dzierżawy.

2. Propinacji: we wsiach Mikanów i Siutków, wraz z osadami karczemnemi i budowlami, w Ekonomii Raciążek Powiecie Włocławskim położonych, poczynając in plus od kwoty rs. 15 rocznie

3. Propinacji: we wsiach dwóch Wołuszewo zwanych, wsi Wygoda z kolonią Ciechocinek nowy, tudzież wsiach: Turzno, Kuczek, Słońsk, niemniej ogrodu karczemnego i oszczędzonej miarki w Kuczku wraz z osadami karczemnemi i budowlami, położonych w Ekonomii Raciążek Powiecie Włocławskim, a to poczynając in plus od rs. 345 jednorocznej dzierżawy.

4. Propinacyi we wsi Łuszczanowice Ekonomii Gidle Powiecie Piotrkowskim położonej, poczynając in plus od rs. 220 rocznie.

Każdy przeto chęć licytowania mający, winien się zgłosić w dniu i miejscu wyżej oznaczonym zaopatrzywszy się w vadjum $^1/_4$ części summy za praetium wziętej, wyrównywające.

O innych warunkach pretendenci codziennie, z wyłączeniem świąt, w biurze Rządu Gubernialnego mianowicie Sekcji dóbr i lasów rządowych przekonać się mogą.

Warszawa d. 26 Paźd. (7 Listopada) 1861 r.

z upow. Gubernatora Cywilnego,

Radca Gubernialny, Kesler.

za Naczelnika Kancelarji, Gurowski.

(N. D. 5220) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 8 (20) Grudnia 1861 r. w biurze Naczelnika Powiatu Olkuskiego odbędzie się licytacja przez rozpieczętowanie deklaracji na entreprysę reperacji kościoła i obmurowanie cmentarza grzebalnego w parafji Przeginia w Powiecie Olkuskim leżącej, na którą koszta są zatwierdzone w sumie rubli srebrem 2831 kopiejek 17$^1/_4$. Warunki do licytacji wraz z wykazem kosztów przejrzeć można w biurze Naczelnika Powiatu Olkuskiego. Wzywając więc mających chęć podjęcia się tej entreprysy, aby deklaracje swe na dzień 8 (20) Grudnia 1861 roku przed godziną 12 z rana pod adresem Naczelnika Powiatu Olkuskiego w następującej treści: że podejmuję się entreprysy reperacji kościoła i obmurowanie cmentarza grzebalnego w parafi Przeginia w Powiecie Olkuskim leżącej podług wykazu kosztów za sumę rubli srebrem N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach do licytacji domieszczonym. Na dotrzymanie kontraktu składam vadjum w kwocie rs. 283 k. 11 wyraźnie N. i na to kwit kasy N. załączam. Że stałe zamieszkanie mam w N. i w razie nieutrzymania się na licytacji, żądam zwrotu przez pocztę kwitu na złożone vadjum na mój koszt lub zatrzymania takowego aż do mojego zgłoszenia się. Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. z własnoręcznym z imienia i nazwiska podpisem nadesłali, oświadczam że później złożone przyjęte nie będą.

Radom d. 2 (14) Listopada 1861 r.

Za Gubernatora Cywilnego,

Radca Gubernjalny, w z. Pajewski.

(2) Za Naczelnika Kancelarji, Galiński.

(N. D. 5369) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Augustowskiej.*

Na zasadzie art. 17 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 10 (22) Sierpnia 1861 r. Nr. 12185 uwiadamia wszystkich interesowanych, a w szczególności: 1. Karola Mirczyńskiego wierzyciela złp. 7000 w dziale IV. pod N. 2 wykazu hypotecznego, 2. Ignacego, Ludwika, Antoniego i Konstancji Dworakowskich tudzież Barbarę z Dworakowskich Puławską wierzycielki złp. 1000 w dziale IV. pod Nr. 4 z zamieszkania niewiadomych, iż dobra ziemskie Grodzkie nowa wieś z dalszemi przyległościami i przynależytościami położone w Okręgu Tykocińskim Powiecie Łęczyckim Gubernii Augustowskiej jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs. 129 kop. 34$^1/_2$ wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Rady Dyrekcji Szczegółowej w dniu 11 (23) Maja 1862 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Mateusza Szmiarowskiego w mieście Łomży przed tymżeRejentem lub innym któryby go zastępował. Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rsr. 146 w gotowiźnie lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1710.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów druga ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Suwałki dnia 6 (18) Listopada 1861 r.

Prezes J. Komar.

Pisarz, Asesor Kolegjaldy, Zmijewski.

(N. D. 5368) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Augustowskiej.*

Na zasadzie art. 17 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 10 (22) Sierpnia r. b. Nr. 12183 uwiadamia wszystkich interesowanych, a w szczególności: 1. Księdza Feliksa Barzykowskiego mającego dożywocie w Dziale III. Wykazu Hypotecznego pod Nr. 2; 2. Teklę z Barzykowskich Święcką wierzycielkę złotych polskich 8500 w Dziale IV pod Nr. 5; 3. Antoniego Barzykowskiego wierzyciela złp. 10000 pod Nr. 6; 4. Sukcesorów Józefa Barzykowskiego jako to: *a* Józefa, *b*, Ludwika i *c*, Jana Barzykowskich wierzycieli złp. 15,000 pod Nr. 8; 5. Zofję z Domaszewskich Moraczewską wierzycielkę złp. 10,000 pod Nr. 10; 6. Wawrzeńca Moraczewskiego wierzyciela złp. 10,000 pod Nr. 9; 7. Rajmunda Moraczewskiego wierzyciela złp. 10,000 pod Nr. 11 z zamieszkania niewiadomych, iż dobra Ziemskie Rogienica Wielka i Rogienica Piaseczna z dalszemi przyległościami i przynależytościami położone w Okręgu i Powiecie Łomżyńskim Gubernii Augustowskiej jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych wsumie rub. sreb. 207 kop 35 wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną. Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 12 (24) Maja 1862 roku, poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Mikołaja Rogowskiego w mieście Łomży przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował. Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rs. 308 w gotowiźnie lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5373 k. 12$^1/_2$. Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie nie dojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna przedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Suwałki d. 4 (16) Listopada 1861 r.

Prezes, J. Komar.

Pisarz, Asesor Kolegjalny, Zmijewski.

(N. D. 5363) *Naczelnik Powiatu Warszawskiego.*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości: iż w dniu 9 (21) Grudnia r. b. o godzinie 12tej w południe odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na entreprysę wystawienia zabudowań gospodarskich dla księdza Proboszcza w mieście Warce, suma wykazem kosztów objęta a do minus licytacji podająca się wynosi rsr. 767 kop. 93 wyraźniej rubli srebrem siedmset sześćdziesiąt siedm kopiejek dziewięćdziesiąt trzy.

Mający zatem zamiar podjęcia się wykonania robót około wystawienia rzeczonej plebanii, złoży na ręce Naczelnika Powiatu opieczętowaną deklarację, podług wzoru niżej zamieszczonego napisaną, w której suma zadeklarowana bez skrobań poprawek lub przekreśleń wyraźnie literami ma być napisana, również do tejże deklaracji dołączyć należy dowód Banku Polskiego na złożone vadium kwotę rs. 76 kop. 77 wynoszące.

Inne warunki tej entreprysy dotyczące przejrzane byc mogą w biurze Naczelnika Powiatu każdego dnia w godzinach biurowych wyjąwszy święta i niedziele.

Warszawa d. 11 (23) Listopada 1861 r.

(1) Trausoltd.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z daty 11 (23) Listopada r. b. podaję niniejszą deklarację że zobowiązuję się podjąć wykonania robót około wystawienia zabudowań gospodarskich dla księdza Proboszcza Kościoła w mieście Warce w ścisłem zastosowaniu się do wykazu kosztów i rysunku za sumę rs. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązków i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Zaświadczenie Banku Polskiego na złożone vadium w ilości rs. 76 kop. 77 wyraźniej rubli srebrem siedmdziesiąt sześć kopiejek siedmdziesiąt siedm dołączam które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę lub o nadesłanie na Pocztę do N, na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. mca N. 1861 r.

(podpisać imie i nazwisko.)

(N. D. 5072) *Naczelnik Powiatu Łukowskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 24 Listopada (5 Grudnia) r. b. odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Łukowskiego od godziny 2-ej z południa in minus licytacja od sumy anszlagiem zatwierdzonej rs. 1101 kop. 86$^1/_2$ na entreprysę wystawienia nowej plebanii drewnianej we wsi Wilga, do której mający chęć przystąpić złożyć mają opieczętowane deklaracje wraz z kwitem kasy Rządowej na złożone vadium $^1/_{10}$ część sumy anszlagowej wyrównywające to jest rs. 110.

Wzór do deklaracji dołączam i zastrzegam, że składający deklaracje nie w terminie lub niezastosowane do wskazanego wzoru, albo niewyraźne, pokreślone, do licytacji dopuszczonemi nie będą.

Warunki przedlicytacyjne, protokół narady plan, anszlag i wykaz cen materjałów znajduje się u Sekretarza biura Powiatu i w każdym razie przejrzanemi być mogą.

Łukow dnia 26 Paździer. (7 Listop.) 1861 r.

(2) Koźmiński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia przez Naczelnika Powiatu Łukowskiego pod d. 26 Października (7 Listopada) r. b. N. 14093 uczynionego, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wystawić nową plebanię drewnianą we wsi prywatnej Wilga według planu i anszlagu przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych zatwierdzonego za sumę rs. kop. wyraźnie rubli srebrem kop. poddając się wszelkim ostrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych. Zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadium w kwocie rs. 110 załączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. miesiąca N. roku 1861.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko.)

(N. D. 5074) *Naczelnik Powiatu Hrubieszowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 22 Listopada (4 Grudnia) 1861 r. jako w trzecim terminie w biurze Naczelnika Powiatu Hrubieszowskiego o godzinie 11 z rana odbywać się będzie in minus licytacja, przez składanie opieczętowanych deklaracji, na entreprysę budowy nowej plebanii drewnianej r. g. we wsi Kopyłowie od sumy anszlagowej rs. 1205 kop. 97, każdy zatem mający chęć podjęcia się tej entreprysy, obowiązany w miejscu i czasie wyżej oznaczonym złożyć swą deklarację, podług niżej zamieszczonego wzoru napisaną, przy dołączeniu vadium $^1/_{10}$ części sumy anszlagowej w ilości rs. 120 kop. 60, w gotowiźnie lub Listach Zastawnych, które nieutrzymującemu się przy licytacji zwrócone będą.

O innych warunkach w każdym czasie, wyjąwszy świąt w biurze Naczelnika Powiatu wiadomość powziąść można.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 26 Października (7 Listopada) 1861 r. Nr. 20,511, podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się podjąć entreprysy budowy nowej plebanii drewnianej r. g. we wsi Kopyłowie podług planu zatwierdzonego przez Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych pod dniem 6 (18) Marca 1861 r. za sumę (tu wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, vadium w gotowiźnie lub Listach Zastawnych, w ilości rs. 120 kop. 60 składam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie takowego na mój koszt przez pocztę N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. mca N. 1861 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko.)

Hrubieszów d. 26 Paźd. (7 Listop.) 1861 r.

(3) Machciński.

(N. D. 5316) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Jana Bożego.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych że w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. o godzinie 4 po południu w miejscu posiedzeń Rady Szczegółowej pod Nr. 2166/7 przy ulicy Bonifraterskiej odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę artykułów żywności i oświetlenia w ciągu całego roku przyszłego 1862 od dnia 1 Stycznia do dnia 31 Grudnia t. r. ceny każdego artykułu do licytacji u stanowione oraz warunki licytacyjne każdodziennie w kancelarji Szpitala wyjąwszy niedziele i święta uroczyste z rana od godziny 8 do 12 po południu od 3 do 6 przejrzane być mogą.

Warszawa d. 11 (23) Listopada 1861 r.

(2) Opiekun Prezydujący, Słomiński.

(N. D. 5384) *Управленіе Генералъ-Интенданта I. Арміи.*

По безуспѣшности торговъ, производившихся на поставку провіанта въ 1862 г. для войскъ въ Царствѣ Польскомъ и въ Минской Губерніи: съ разрѣшенія Господина временно Главнокомандующаго Арміею, назначаются новые на эту поставку торги 16 (28) Ноября, и 20 Ноября (2 Декабря) сего года

Генералъ-Интендантъ I Арміи, объявляя о семъ ко всеобщему свѣдѣнію, приглашаетъ желающихъ участвовать въ означенныхъ торгахъ, явиться въ Управленіе въ опредѣленные сроки съ законными залогами, присовокупляя, что торги эти будутъ производиться на основаніяхъ, изъясненныхъ въ объявленіи, припечатанномъ въ Офиціальной Газетѣ N. 205, 207 и 208 и что кондиціи, на основаніи коихъ должна быть произведена поставка провіанта и количества требующіяся къ заготовленію, желающіе могутъ видѣть въ Управленіи ежедневно съ 9 часовъ утра до 3хъ часовъ по полудни.

Г. Варшава 11 Ноября 1861 года.

Генералъ-Интендантъ,

(1) Синельниковъ.

(N. D. 5383) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 Kod. Post. Sąd. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa Dobronoki urzędnika, emeryta, w Warszawie pod Nr. 2677 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Piotra Kobylańskiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1777 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3140 z procentem 5% od dnia 1 Września 1861 r. liczącym się, oraz kosztów od Adeli z Gratowskich Bejer, Wilhelma-Aleksandra-Stanisława 3ch imion Bejer małżonki obywatelki, właścicielki dóbr ziemskich Zabłotnia w Okręgu Błońskim Powiecie Warszawskim Gubernii Warszawskiej położonych tamże zamieszkałej, i zamieszkanie prawne w Warszawie pod N. 614 lit. E. F. obrane mającej, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 30 Września (12 Października) 1861 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Zabłotnia w Okręgu Błońskim Powiecie Warszawskim Gubernii Warszawskiej, pod juryzdykcją Sądu Pokoju Okręgu Błońskiego w gmini obecnie Gole położone, prawem własności do Adeli z Gratowskich Bejer, Wilhelma-Aleksandra-Stanisława 3ch imion Bejer małżonki należące i w posiadaniu tej żezostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, żadną cudzą własnością nie przedzielone, ogólnej rozległości w przybliżeniu około włók miary nowopolskiej 23 albo dziesiatyn 353 mające, grunt w tychże dobrach jest klasy I. i II. pszenny.

Na gruncie powyższych dóbr, egzystują następujące zabudowania:

1 Dwór w części murowany w części z drzewa zbudowany, dwa kominy murowane mający, dachówką kryty.

2. Oficyna z cegły surówki murowana parterowa gontami kryta, komin murowany mająca.

3. Oficyna druga również z cegły surówki zbudowana, z kominem murowanym gontami kryta.

4. Stodoła z cegły surówki murowana, słomą kryta.

5. Szopa z drzewa w słupy słomą kryta, na manoż postawiona, do młockarni, sieczkarni, z fabryki Lilpopa, w tejże znajdujących się.

6. Stodoła z drzewa w słupy słomą kryta.

7. Szpichrz z cegły surówki murowany słomą kryty.

8. Wozownia i skład na porządki gospodarcze z cegły surówki, słomą kryte.

9. Holendernia czyli obory z cegły surówki słomą kryte.

10. Stajnie i wozownie z cegły surówki słomą kryte.

11. Drwalnia w słupy, ściany z łat rznietych deskami kryta.

12. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem.

13. Piwnica murowana pod dworem pod Nr. 1 opisanym.

14. Kloaka z desek gontami kryta.

15. Słup drewniany, w ziemę wkopany na którym dzwonek urządzony na ludzi.

16. Dziedziniec dość obszerny żerdziami ogrodzony, na którym kląb trawny i drzewa dzikie są zasadzone.

17. Ogród fruktowy i warzyny żerdziami ogrodzony, mieszczący drzew owocowych około sztuk 100, drzewo morwowe, latorośle winne i różne krzewy agrestu, pożyczek i malin, znajdują się także dwie sadzawki.

18. Karczma z cegły surówki postawiona bez zajazdu, o jednym kominie murowanym, słomą kryta, w której mięszka Feliks Gołędzinowski propinator, za kontraktem prywatnym na rok jeden od Śgo Jana r. b., do tegoż czasu 1862 r., za opłatą roczną złp. 1300, a ma dodaną morgę ogrodu.

19. Kuźnia i mieszkanie z drzewa w słupy gontami kryta, o jednym kominie murowanym, w której mieszka kowal Jan Kułakowski płatny rocznie złp. 150, i ordynarji korcy 6 w zbożu, do Ś-go Wojciecha 1862 r.

20. Chałup wiejskich z drzewa sześć, a trzy murowanych z cegły surówki z kominami murowanemi wszystkie słomą kryte

21. Stodół drewnianych cztery, murowanych dwie; wszystkie słomą kryte.

12. Obórek i chlewików z drzewa słomą krytych pięć.

Włościan w tej Wsi jest dziewięciu z imion i nazwisk oraz powinności w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajdują się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Piotra Kobylańskiego Mecenasa Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 1777 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień, warunki przedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Edwardowi Dobraczyńskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Błońskiego w mieście Błoniu urzędującemu, na ręce własne.

2. Juljanowi Nowickiemu Wójtowi gminy Gole do której wieś Zabłotnia należy we wsi Gole Okręgu Błońskim urzędującemu, na ręce własne, obudwom dnia 26 Października (7 Listopada) 1861 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie d. 27 Października (8 Listopada) 1861 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 5 (17) Stycznia 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Piotr Kobylański Mecenas, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 10 (22) Listopada 1861 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie dnia 11 (23) Listopada 1861 r.

Radca Dworu, Zgórski.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 4823) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa niniejszém Władysława Wileńskiego, lat 23, katolika, wyrobnika z wsi Serocka obecnie z pobytu niewiadomego, aby najdalej w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia zgłosił się do Sądu tutejszego w własnej sprawie, wrazie bowiem przeciwnym stosownie do przepisów prawa postąpionem będzie.

Warszawa d. 14 (26) Października 1861 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Kolegialny, J. Kuczkowski.

(N. D. 4824) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Ogłaszając, że w posiadaniu Berka Gersztencwejg i Szlamy Wilnera we wsi Błędowie Okręgu Czerskim znaleziono i do depozytu Sądu tutejszego odesłano, płótna białego łokci 51$^1/_2$, sukna siwego na sukmany włościan używanego łokci 14$^1/_2$ i kawał płótna białego łokci 24 długi, z posiadania którego godziwie oni nie wywiedli się. Wzywa każdego, aby w ciągu dni 30 Sądowi tutejszemu lub najbliższomu o właścicielu tych przedmiotów doniósł, gdyż po upływie czasu tego zwrócone posiadaczowi ostatniemu zostaną

Warszawa d. 27 Wrześ. (9 Paździer.) 1861 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Kolegialny, Kuczkowski.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 4868) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Wzywa wszelkie Władze tak wojskowe jako i cywilne, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Tomasza Bieńkowskiego, przedostatnio we wsi i gminie Gotkowo Wite Powiecie Mławskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, o uszkodzenie na zdrowiu obwinionego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się śledziły, a wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawić zechciały. Rysopis jego jest następujący. ma lat 20, wzrost średni, twarz ściągła, włosy żółto-blond, nos i usta mierne.

Płock d. 16 (28) Października 1861 r.

Sędzia Prezydujący, Kleszczyński.

(N. D. 4874) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne, jako i wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Ferdynanda Ginter, lat 30, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów ciemych, oczu szarych, nosa i ust proporcjonalnych, ostatnio we wsi Grazyszkach, gminie Królowe-Krzesło przebywającego, a obecnie z pobytu niewiadomego, ściśle śledziły i wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu dostawić raczyły.

Kalwarja d. 14 (26) Października 1861 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, do Johne.

(N. D. 4873) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.*

Wzywa wszelkie Władze nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, aby na Katarzynę Zawadzką, z wsi Przewodowa pochodzącą, zbiegłą, za kradzież wyrokiem Sądu tutejszego z d. 5 (17) Września b r. na lat 10 do domu roboczego skazaną, ukrywającą się, baczną zwracały uwagę i wrazie ujęcia wprost Sądowi tutejszemu pod ścisłą strażą odstawić raczyły.

Rysopis jej następujący: lat ma 44, wzrost średni, twarz okrągła, włosy blond, oczy niebieskie, nos duży, usta mierne, znaków szczególnych nie ma.

Pułtusk d. 17 (29) Października 1861 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Dembowski.

(N. D. 4872) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.*

Wzywa wszelkie Władze nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Jana Bojarzyn, wzrostu miernego, twarzy okrągłej, włosów blond, oczu piwnych, nosa, ust miernych i brody miernej, stale zamieszkałego w Bystrych Chrzanach Ogu Przasnyskim, obecnie za spełnioną kradzież, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się śledziły, a wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu lub innemu najbliższemu dostawić zechciały.

Pułtusk d. 18 (30) Października 1861 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Dembowski.

(N. D. 4871) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego.*

Wzywa wszelkie Władze, tak cywilne jako i wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Mateusza Jatczak wyrobnika, z wsi Rybny gminy Przedecz Ptu Włocławskiego, o występek przeciwko czci i wstydowi niewieściemu obwinionego, z miejsca zamieszkania zbiegłego i przed wymiarem kary ukrywającego się ściśle śledziły, a wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu transportem dostawić zarządziły.

Rysopis Jatczaka jest następujący: ma lat 26, katolik, wzrostu średniego, tuszy dobrej, twarzy okrągłej, włosów blond, oczu niebieskich, nosa i ust miernych, ubrany w zwykły ubiór chłopski kujawski.

Brześć d. 16 (28) Października 1861 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Tryniszewski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 5053) Podaje do powszechnej wiadomości: iż bilet Lombardowy wydany za Nrem 26878 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 28 Listopada r. 1861 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (3)

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 5390) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia Kolektora Loterji Dawidsona Józefa, w mieście Warszawie, podając do wiadomości, iż $^1/_5$ losu pod N. 12201 lit. *b*, $^1/_5$ N. 9277 lit. *d*, $^1/_5$ N. 19514 lit. *a*, i $^1/_5$ N. 9552 lit. *d*, z 5ej klasy 97 Loterji przypadkowo zaginęły, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowych nie odniesie, gdyż wygrane tylko właścicielom w Kontroli Kollektora zapisanym wypłacone zostaną.

Warszawa d. 9 (21) Listopada 1861 r.

Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.

p. o. z Delegacji Sekretarza Urzędu,

J. K. Noiński.

(N. D. 5391) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem*

Na zasadzie doniesienia Kolektora Loterji Werthejm w m. Warszawie podając do wiadomości, iż $^1/_5$ losu pod N. 1770 lit. *d*, z 5 klasy 97 Loterji przypadkowo zaginęła, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowej nie odniesie, gdyż wygrana tylko właścicielowi w Kontroli Kolektora zapisanemu wypłaconą zostanie.

Warszawa d. 9 (21) Listopada 1861 r.

Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.

p. o. z delegacji, Sekretarza Urzędu,

J. K. Noiński.

w Drukarni J. Jaworskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.